

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor naczelny: Józef Wojełochowski

Wydawca — „Polska Zachodnia”. Spółka z ogr. odp.

Drak: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Balzowa 1 i Kołosański 18.

Rok XIV

Katowice, niedziela 12 lutego 1939 r.

Nr 43

W Pałacu St. James

Dwie konferencje palestyńskie

(Korespond. własna „Polski Zachodniej”)

London, w lutym.

U wylotu dzielnicy klubów politycznych Pall Mall, w pałacu królewskim St. James, otwarte zostały równocześnie dwie konferencje palestyńskie. Reprezentacyjna delegacja arabska w barwnych strojach narodowych zasiada osobno, odgradzona ścianą od delegacji żydowskiej. W pierwszej delegacji rej wodzą przedstawiciele państw arabskich sąsiadujących z Palestyną: delegacji Egiptu pod przewodnictwem ks. Hohamed Abdul Moneima, rzecznika idei federacji arabskich krajów. W delegacji żydowskiej, prowadzonej przez Dr. Weizmana, odgrywa poważną rolę przedstawiciel amerykańskiego żydostwa rabin Wise. Brytyjska delegacja złożona jest z premiera Chamberlaina, lorda Halifaxa i obecnego ministra kolonii: Malcolm MacDonalda, na którym spoczywa głównie zadanie prowadzenia rokowań z Arabami i Żydami w pierwszej fazie konferencji, która przypuszczalnie potrwa cały miesiąc.

Zamiast konferencji „okrągłego stołu” — toczą się na razie dwie odrębne konferencje, a tylko licznie zgromadzeni w Pałacu Św. Jakuba dziennikarze — zasiadają przy jednym stole w sali odgradzonej od delegatów uczestniczących w obradach palestyńskich. Tylko głosniki radiowe i częste komunikaty prasowe — u startu konferencji tworzą kontakt między dziennikarzami i delegatami z Palestyny oraz sąsiadujących państw: Saudi, Arabii, Iraku, Yemenu, Transjordanii i Egiptu.

Dominiuje na otwartej w Pałacu Św. Jakuba konferencji — zagadnienie imigracji do Palestyny. Żydzi, reprezentowani przez Jewish Agency, domagają się utrzymania deklaracji Balfoura i mandatu, swobodnej imigracji do Palestyny, jako też prawa załupywania ziemi przynależnej do Arabów.

Po raz pierwszy zasiadający przy stole konferencyjnym, od czasu wejścia w życie mandatu brytyjskiego nad Palestyną — Arabowie wysuwają, jako kardynalny punkt swych żądań na obecnej konferencji w Pałacu St. James: wstrzymanie żydowskiej imigracji do Palestyny (kraju liczącego obecnie nieco ponad półtora miliona mieszkańców, w tym pół miliona imigrantów żydowskich), rewizji deklaracji Balfoura i mandatu, a stworzenie niezależnego arabskiego państwa w Palestynie, na wzór niezależnego Iraku, który pozostaje w traktatowych stosunkach z Wielką Brytanią. Arabowie widzą w nowych przybyściach do Palestyny niebezpieczeństwo dominacji politycznej i gospodarczej. Wielka Brytania, jako państwo sprawujące mandat nad Palestyną — która przysporzyła jej w ostatnich latach wiele kłopotów — jest zobowiązana z jednej strony na mocy deklaracji Balfoura do ułatwiania imigracji żydowskiej do Palestyny, z drugiej zaś strony zobowiązana jest uwzględnić interesy Arabów palestyńskich i szanować ich prawa. Oto skomplikowany problem, który usiłuje Wielka Brytania rozwiązać na obecnej konferencji w Pałacu St. James.

Komisja Peela zalecała podzielić Palestynę na dwa suwerenne państwa: arabskie i żydowskie, ale plan okazał się nie do przyjęcia przez obie strony. Na obecnej konferencji Arabowie palestyńscy okazują gotowość przyznania praw obywatelskich Żydom dotychczasowym w Palestynie, klucz problemu

Świat katolicki w żałobie

Przeniesienie zwłok Ojca św. do Kaplicy Sykstyńskiej

CITTA DEL VATICANO. O godz. 16.15 w ub. piątek odbyło się przeniesienie zwłok Piusa XI z prywatnych apartamentów do Kaplicy Sykstyńskiej. Żałobny pochód otwierali członkowie kleru, odmawiający pol-

Po obu stronach orszaku kroczyła gwardia szwajcarska i palatynska. Szczególnie przejmujące wrażenie sprawiło powolne wchodzenie orszaku ze schodów w półmroku przy blasku świec. Pochód trwał dość długo, ponieważ apartamenty Papieża znajdują się na 3-cim piętrze pałaców watykańskich, a Kaplica Sykstyńska na pierwszym piętrze. Orszak żałobny skierował się przez loggię i szereg sal watykańskich, po czym zwłoki Papieża złożono bez trumny na katafalku, przykrytym purpurą, w Kaplicy Sykstyńskiej. Kardynałowie i członkowie korpusu dyplomatycznego stali czas dłuższy przy zwłokach w głębokim skupieniu.

ŻAŁOBNE POSIEDZENIE WIELKIEJ RADY FASZYSTOWSKIEJ.

RZYM. Zebrana pod przewodnictwem Mussoliniego wielka rada faszystowska przyjęła następującą rezolucję:

Wielka rada faszystowska składa pełen czci hołd pamięci Papieża Piusa XI, który pragnął pojednania pomiędzy Kościołem a państwem włoskim — olbrzymiego wydarzenia. Było to olbrzymie wydarzenie, które po 60 latach daremnych prób rozwiązało za pomocą traktatu laterańskiego sprawę rzymską i ustaliło poprzez konkordat stosunki współpracy pomiędzy państwem a kościołem dla zachowania jedności faszystowskiej i katolickiej narodu włoskiego.

Wielka rada, która na znak żałoby odro-

czyła swe zebranie, zbierze się ponownie 15 lutego.

CAŁA FRANCJA POGRAŻONA W SMUTKU.

PARYŻ. Cały Paryż jest w dalszym ciągu pod głębokim wrażeniem zgonu Ojca św. Przed nunciaturą papieską, w której kondo-

Pragniesz być wolny i niezależny? Pragniesz beztrudnie spędzić wakacje?

To kup los

w szczęśliwej kolekturze H. GOSTOMSKIEJ Katowice, ul. Młyńska 4 w Księgarni p. E. Górskiego

Oto szczęśliwe numery: 11541-50, 25201-10, 36981-90, 57721-30, 63921-30, 87721-30, 156721-30, 136231-40

Zawiadamiam P. T. Publiczność, że w mojej Kolekturze są obecnie do nabycia losy z losowanych Kolektur Śląski Centr. Bank Spl. Dworcowa nr 11 i Domu Bankowego, Birman i Szybel Dworcowa nr 9. (3575)

lencja złożył również ambasador R. P., przewijając się bezustannie tłumy najwybitniejszych przedstawicieli elity społecznej i intelektualnej Francji oraz szeroki sfer ludności Paryża. Wszystkie kola i czynniki po-

Jedyną drogą do bogactwa jest

Los nabyty w szczęśliwej Kolekturze

L. O. P. P.:

Katowice, Mariacka 3
Chorzów, Pl. Marsz. Piłsudskiego 5
Rybnik, Gimnazjalna 8
W. Hajduki, Marsz. Piłsudskiego 17
Bielsko, 3-go Maja 5
Cieszyn, Most Główny

Ciągnięcie I, klasy już 23 lutego

głosem modlitwy. Za klerem niesiono zwłoki Papieża na noszach. Z kolei szli kardynałowie oraz korpus dyplomatyczny w komplecie.

Wojna katalońska skończona

SALAMANKA. Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk gen. Franco podaje: W zwycięskim pochodzie wojska nasze obsadzili granicę francuską od Puigcerda do Portbou. Wojna katalońska jest skończona.

WALENCJA. Rozgłoszenia w Walencji nadała komunikat oficjalny rządu republiki. Komunikat ten zawiera oświadczenie premiera Negrina treści następującej:

Działalność armii katalońskiej została zakończona i rząd, udając się do Hiszpanii nie zajęte przez nieprzyjaciela, wyznacza Madryt jako swą siedzibę urzędową. Pomimo wszelkich napotkanych trudności, rząd zdecydowanie jest bronić aż do ostatniej chwili zasad wolności narodowej. Następnie Negrin wywya do jedności wszystkich Hiszpanów i podkreśla, że cel walki ustalony został na ostatnim posiedzeniu kortexów.

stanowi jednak żądanie arabskie wstrzymania żydowskiej imigracji do Palestyny. — Stronnicwo narodowe obrony Palestyny pod wodzą Nashashibi, który przybył nad Tamizę, wysuwa w swym programie również na plan pierwszy zakaz dalszej imigracji żydowskiej.

W opinii ekspertów angielskich, Palestyna pomieścić może 7 do 8 milionów ludzi, podczas gdy obecnie liczy tylko ponad półtora miliona. Przyrost naturalny tubylczej ludności arabskiej wynosi od 20 tys. do 25 tys. rocznie, a zatem liczba Arabów wzrosnie w Palestynie o pół miliona w ciągu najbliższych dwu dekad. Zagadnienie imigracji do Palestyny ma być rozpatrywane w całej rozciągłości na obecnej konferencji w Pałacu St. James. Na razie prowadzą się dwie konferencje palestyńskie, a Anglii chodzi w pierwszym rzędzie o rozwiązanie praktyczne problemu imigracyjnego.

PARYŻ. W kołach politycznych Paryża sądzą, że udanie się Negrina i Del Vayo na teren, nie zajęty dotychczas przez wojska narodowe, bynajmniej nie wzmocni nastrojów ani zdolności wojsk czerwonych do stawienia oporu ewentualnemu naciskowi wojsk narodowych. Premier nieistniejącego już w granicach rządu i jego minister spraw zagranicznych nie będą mogli przywieźć gen. Miaja i jego pomocnikom wojskowym żadnych pocieszających wiadomości, a nawet przeciwnie będą musieli rozwiać ostatnie złudzenia Hiszpanii czerwonej co do ewentualnej pomocy z zewnątrz. W tych warunkach sądzą, że nastroje na terenie Madrytu i Walencji w ciągu kilku dni ulegną ewolucji na rzecz przyjęcia warunków kapitulacji, postawionych gen. Miaja przez gen. Franco.

Na konferencjach, na których decyduje się obecnie przyszłość Palestyny, wchodzi w grę — gdy chodzi o Wielką Brytanię — głębsze względy natury strategicznej we wschodniej polaci Morza Śródziemnego. Wpływy angielskie osłabły na Bliskim Wschodzie, a Anglia obecnie popiera idee federacji państw arabskich pod przewodnictwem Egiptu, reprezentowanego na obradach palestyńskich w Pałacu Św. Jakuba.

Nacjonalizm arabski jest siłą, z którą liczy się dziś Anglia. Niezawisły Irak i Egipt rozbudziły aspiracje niepodległościowe Arabów palestyńskich. Irak posiada jednak duży odsetek ludności żydowskiej, odpowiadającej liczebnie blisko połowie ludności żydowskiej dzisiejszej Palestyny. Obrady konferencji w Pałacu St. James toczą się oficjalnie w języku angielskim, jednakże teksty przemówień mężów stanu i delegatów tłumaczy się na język arabski.

C. El.



lityczne i społeczne bez względu na wyznanie i poglądy polityczne akcentują swój głęboki żal z powodu zgonu Papieża i składają hołd Jego pamięci.

Cała Francja niezależnie od różnic wyznaniowych, czy politycznych jednoczy się w hołdzie, składanym pamięci zmarłego Papieża, który jednomyślnie uznawany jest za jedną z najwybitniejszych postaci świata chrześcijańskiego i kościoła katolickiego ostatnich stuleci.

PARYŻ. W izbie deputowanych przemówienie izby Herriot wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Ojca świętego Piusa XI. Podkreśliwszy wysiłki Papieża w obronie pokoju, Herriot przemówienie swe zakończył słowami:

Był On zgodny z tradycją wielkich papieży, jednym z najwyższych i najczystszych przedstawicieli tej niezwykłej potęgi: sumienia!

Przemówienie Herriot'a przyjęto głośnie i oklaskami.

Daladier w imieniu rządu francuskiego przyłączył się do słów Herriot'a. Francja — powiedział Daladier — przyłączyła się do żałoby, jaka spada na cały świat katolicki. Na znak żałoby obrady przerwano i wznowiono je dopiero wieczorem.

Higiena Śląska

Z obrad Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego

Przedmiotem obrad czwartkowej posiedzenia Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego był dzień preliminarza budżetowego obejmujący dochody i wydatki wojewódzkiej służby zdrowia i zakładów leczniczych

Ciastka, torty i smietanka — zawsze świeże. Marticke 3 Maja 24

oraz Wojewódzkiego Zakładu Higieny. Dyktując poprzednio dłuższe przemówienie naczelnika Wydziału Zdrowia Publicznego Urzędu Woj. Śl. dr. Sęczyka. Mówca stwierdził, że nasz przrost naturalny, jakkolwiek lepszy aniżeli we wszystkich innych krajach Europy, wykazuje takie tempo spadku, że może za rok, może za kilka lat, a będziemy stać na poziomie Europy zachodniej. Polityka zdrowotna na terenie Śląska stara się podążać za ogólnymi potrzebami państwa. Nie można tego powiedzieć o budżetach samorządu na cele zdrowia publicznego, które z nielicznymi wyjątkami z powodu złego stanu majątkowego gmin nie mogą nadążyć za istotnymi potrzebami.

Zagadnieniem, które wymaga poważnego zastanowienia się — jest sprawa dozorców domów w miastach, przynajmniej we wszystkich większych domach czynszowych. Brak dozorców odpowiedzialnego za porządek na podwórzu, w klatkach schodowych, piwnicach i na strychach, jest powodem tych zaniedbań, jakie się na każdym kroku napotyka. Dotychczasowy stan z uwagi na pogłowienie przeciwlotniczo-żagowe, nie da się utrzymać jako przestarzały i po półwiekowym trwaniu musi być zmieniony.

Jednym z ważnych powodów zaniedbań sanitarnych jest brak lekarzy miejskich i gminnych, a tam gdzie są — nie należyte zorganizowanie referatów sanitarnych.

Jeżeli chodzi o szpitalnictwo śląskie, po przejściu Zaolzia przybyło 8 szpitali. Część tych szpitali jest nowoczesna, dobrze urządzona i była wzorowo prowadzona.

Obszernie omówił p. dr Sęczyk działalność Wojewódzkiego Zakładu Higieny.

Dużo uwagi poświęcił mówca sprawie państwowej pomocy lekarskiej dla urzędników. Do korzystania z tej pomocy lekarskiej na rachunek Skarbu Śląskiego jest uprawnionych około 10.500 urzędników i funkcjonariuszów niższych, 1112 śląskich emerytów i około 16.000 członków rodzin urzędników i funkcjonariuszów. Razem około 27.600 osób uprawnionych do korzystania z pomocy lekarskiej na rachunek Skarbu Śląskiego. Do tej liczby doliczyć należy jeszcze 900 urzędników i funkcjonariuszów policji państwowej i około 1050 osób sił nauczycielskich na obszarze odzyskanych ziem oraz powiększyć o przeszło 2500 osób członków rodzin przynależnych do tych dwu ostatnich pozycji.

Poważne kwoty przewiduje preliminarz budżetowy na walkę z gruźlicą, chorobą bardzo rozpowszechnioną na Śląsku. Akcja przeciwgruźlicza oparta jest na działalności Śląskiego Towarzystwa do Walki z Gruźlicą, które utrzymuje 23 przychodnie przeciwgruźlicze. Obecnie są w toku uruchomienia 3 nowe poradnie na terenie za Olzã.

Ilość przychodni dla matki i dziecka wzrosła w ostatnim roku i jest ich obecnie na Śląsku ponad 53. Wobec przyłączenia Zaolzia jest aktualną rozbudowa poradni i na tym samym terenie.

Szpitalnictwo samorządowe na terenie województwa śląskiego pozostawia jeszcze dużo do życzenia, ale niektóre samorzady pomimo wielkiej ambicji nie będą w stanie własnymi środkami posiadanych zakładów podciągnąć.

W ostatnim czasie na czoło chorób społecznych wysuwa się sprawa raka. W ramach województwa rozwija się akcja celem zorganizowania ośrodka przeciwrakowego, którego zadaniem będzie uświadamianie społeczeństwa i powiększenie możliwości leczniczych, ponieważ obecnie dostępne są zbyt ograniczone.

Po przemówieniu p. naczelnika dr. Sęczyka zabrał głos p. poseł Płonka Bartłomiej, który bronił samorządów przed zarzutami, jakoby nie doceniały zagadnień sanitarno-higienicznych osiedli i stwierdził, że gminy wstawiają do swoich preliminarzy odpowiednie kwoty na leczenie, a jeżeli te kwoty są za małe, to wino leży w systemie podatkowym, który nie pozwala na powiększenie dochodów gmin.

da nowootynkowane, kiedy ulice są często w takim stanie, że przy pierwszym błoście wskutek olbrzymiego ruchu samochodowego wygląd domów po pierwszym deszczu wraca do dawnego stanu. Dalej mówca zwraca się z apelem, by urzędnikom państwowym i członkom ich rodzin umożliwiono wolny wybór lekarzy, gdyż dotychczas istnieją pod tym względem ograniczenia.

Ks. poseł Berger przychylił się do zdania, że w akcji przeciwgruźliczej na czoło wysuwa się zagadnienie dostarczenia ludności biednej odpowiednich mieszkań. Na Zaolziu sprawa ta nie przedstawia się lepiej, gdyż Czesi w ciągu 20 lat nie zrobili nic, by warunki mieszkaniowe w tamtejszym okręgu przemysłowym poprawić.

P. poseł Olaszowski podkreślił również, że gminy walczą z trudnościami finansowymi i wskutek tego nie mogą poświęcić odpowiednich funduszy na sprawy sanitarnie. Mówca wylicza cały szereg zadań, które przetrucano na gminy, jak O. P. L., akcja aprowizacyjna, P. W., W. F., Ogrody Jordankowskie, itp. O ile chodzi o sprawy mieszkaniowe, to

gdź zagadnienie to posuwać się będzie dalej w tym tempie jak obecnie, to za 5 lat będziemy stali na tym samym miejscu, na którym stoimy obecnie.

Na wszystkie te zarzuty odpowiadali: p. dr Sęczyk, jako naczelnik Wydziału Zdrowia i naczelnik Wydziału Skarbowego, p. Urban, do którego kompetencji należy Śląski Fundusz Gospodarczy, finansujący akcję budowlaną.

Preliminarz budżetowy obejmujący dochody i wydatki Wojewódzkiej Służby Zdrowia i Zakładów Leczniczych oraz Wojewódzkiego Zakładu Higieny przyjęto bez zmian, po czym Komisja po dłuższej dyskusji przyjęła również ten dzień preliminarza, który obejmuje wydatki na wyznania religijne. Wydatki tego działu wynoszą 708.000 zł, z czego na budowę katedry w Katowicach przeznaczono 330.000 zł, zaś na budowę kościołów 140.000 zł.

Posiedzenie komisji przeciągnęło się do późnej nocy i obitało w bardzo ciekawe momenty sprawozdawcze i dyskusyjne, zwłaszcza odnośnie budownictwa mieszkań.

Otoczenie Azany oddaje się do dyspozycji gen. Franco

PERPIGNAN. Dziesięciu oficerów, stanowiących kancelarię wojskową prezydenta Azany, którzy po przejściu do Francji przebywali w miejscowości Canet pod Perpignanem, wyraziło życzenie udania się na tertorium Hiszpanii narodowej. Oficerowie ci odjechali samochodami do Hendaye, skąd przez most międzynarodowy wejdą do Hiszpanii.

Na karnawał:

Wina - Wódki - Likieri - Szampan i Cocktail - Delikatesy - Zimny bufet!

MISERA

Katowice, ul. M. Piłsudskiego 3
róg ul. Dyrekcyjna. Telefon 31-328

Skład delikatesów wódek i win. (407)

INDIE OPUSZCZAJA LIGĘ NARODÓW.

NEW DELHI (Indie). Zgromadzenie ustawodawcze Kongresu uchwaliło 55 głosami przeciwko 54 wniosek o natychmiastowym wystąpieniu Indii z Ligi Narodów.

Przyspieszone tempo zbrojeń Francji

PARYŻ. Trzy połączone wojskowe komisje senatu, zajmujące się sprawami wojskowymi, a mianowicie komisja wojskowa, komisja marynarki wojennej i komisja lotnicza odbywają od dwóch dni wspólne tajne posiedzenia, poświęcone zagadnieniom obrony państwa.

Po obszernym referacie premiera Daladier, jako ministra wojny, o stanie armii lądowej i po referacie ministra marynarki wojennej Campinchi, poświęconym sprawie sił morskich Francji, odbędzie się trzecie

posiedzenie sprawozdawcze z referatem ministra lotnictwa o obecnym stanie awiacji.

Po przemówieniach kierowników trzech zasadniczych działów obrony narodowej przewodniczący poszczególnych komisji odbędą posiedzenia pod przewodnictwem prezesa komisji finansowej p. Caillaux dla wypracowania wspólnego sprawozdania, które zostanie przedłożone prezydentowi republiki.

Obrazy wszystkich komisji są ściśle tajne, niemniej jednak z tego, co przyniknęło

do kularów parlamentarnych, wynika, że wszyscy trzej ministrowie wskazali na poważne postępy, osiągnięte w ciągu ostatniego roku w dziedzinie organizacji obrony narodowej. Członkowie komisji mieli w dyskusji jednak wyrazić życzenie dalszego przyspieszenia tempa zbrojeń francuskich. Po między zagadnieniami dyskutowanymi na komisji, znajdowała się również sprawa naczelnych wódzów wojskowych, a m. in. jednolitego dowództwa w czasie wojny i obecnej organizacji sztabu głównego. W związku z tym w kularach krążyły pogłoski, że gen. Gamelin, który łączy w tej chwili dwie funkcje, a mianowicie szefa sztabu armii lądowej i funkcję szefa sztabu głównego obrony narodowej, któremu podlegają szefowie sztabów marynarki i lotnictwa, miałby zachować w swym ręku tylko naczelne stanowisko szefa sztabu obrony narodowej z tym, że szefostwo sztabu armii lądowej miałby objąć dotychczasowy zastępca gen. Gamelin — gen. Georges.

Jak się dokonuje wyboru Papieża

CITTA DEL VATICANO. Na podstawie ustalonych przez zmarłego Papieża Piusa XI przepisów kanonicznych w 15 dni po śmierci Papieża zbiera się conclave celem wyboru nowego papieża. Termin ten może być przedłużony o 2-3 dni. Słowo conclave pochodzi od łacińskiego „cum” i „clavi”, co oznacza miejsce zamknięte na klucz. Conclave jest tedy miejscem, w którym zamknięci są kardynałowie dla dokonania wyboru Papieża.

Zwyczaj conclave datuje się w kościele rzymskim od Papieża Honoriusza III, wybranego w Perugii, 21 lipca 1216 r.

Papież Grzegorz X na konsylium lugduńskim w roku 1274 ustanowił reguły wyboru papieża. Reguły te zostały z czasem do prawa kanonicznego i weszły w życie już w roku 1276 przy wyborze Innocentego V. Zgodnie z pierwszą regułą Grzegorza X conclave miało odbywać się w tym samym miejscu, gdzie zakończył życie Papież. Jednakowoż od czasu Kaliksta III (1455) conclave odbywało się stałe w Rzymie w pałacu watykańskim.

Wyjątek stanowił wybór Piusa VII, którego wybrano w Wenecji w 1798 r.

Zarząd conclave spoczywa w rękach kardynała Kamerlinga i trzech innych kardynałów, reprezentujących trzy stopnie kardynałskie, którzy zmieniają się co trzy dni. Procedura wyboru Papieża zreformowana została i szczegółowo ustalona przez Piusa X. w roku 1904. Przed przystąpieniem do wyboru kardynałowie składają przysięgę, zobowiązując się do nie zakładania „veta” i „ekskluzywy” z namowy państwa obcego. Nowy Papież od chwili wyboru przydymia szaty papieskie, po czym kardynałowie składają mu pierwszy hołd, zwany adoracją. Jeśli Papież nie jest biskupem, otrzymuje natychmiast sakrę biskupią z rąk kardynała, biskupa Ostii. W najbliższy dzień świąteczny lub niedzielną po wyborze następuje koronacja nowego Papieża. Aktu koronacji dokonują najstarszy kardynał — diakon. Podczas conclave każdemu kardynałowi towarzyszy jeden duchowny i jeden stańczyk-laik, którzy pełnią czynności pomocnicze.

Dzieło Papieża Piusa XI.

RZYM. Dzienniki włoskie podwijają obszernie artykuły zmarłego Papieżowi, uwyklbiając jego rolę jako współtwórcy paktów laterańskich, które otworzyły nowy okres między Watykanem a rządem włoskim, likwidując tzw. kwestię rzymską.

„Giornale d'Italia” w artykule Gaydy pisze, że traktaty laterańskie z 11 lutego 1929 r. przywróciły kościołowi katolickiemu całkowitą wolność i niezależność a ponadto zapewniły w sumieniach Włochów harmonię między uczuciami religijnymi a patriotycznymi. Przyjęte też układy koncyliacyjne były najwyższym aktem duchowego zjednoczenia narodu włoskiego, dając ponownie Rzymowi charakter stolicy zarówno religii katolickiej, jak i cywilizacji łacińskiej. W ciągu 10 lat trwania układów laterańskich — kontynuując dziennik — pozycje kościoła i reżimu faaryzowskiego doznały stopniowego okroślenia i stanowią dziś podstawę życia narodu włoskiego. Niezbyt liczne różnice, które ujawniły się pomiędzy Watykanem a rządem włoskim na temat wykonywania paktów laterańskich szybko były usuwane i wyrównywane w imię wyższego dobra, które przyswierało ich zawarciu. Państwo włoskie ochrania nie tylko interesy materialne, ale i duchowe kościoła. Kościół zaś znajduje we Włoszech azyl pokojny i bezpieczeństwa tak trudną do uzyskania w obecnych czasach na całym świecie. Równocześnie państwo włoskie broni swych praw narodowych oraz niezależność swej polityki wewnętrznej, ożywionej zresztą duchem religijnym. Naród włoski — konkluduje Gayda — składa dziś hołd duchowi wielkiego Papieża, wspominając jego odważne dzieła religijne i polityczne.

Protest Węgierski w Pradze

BUDAPEST. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Jak wiadomo, rząd węgierski przez swoje posła w Pradze złożył protest u rządu czechosłowackiego w związku z rozwiązaniem partii węgierskiej na Rusi Podkarpackiej, w wyniku czego partia ta nie może wziąć udziału w wyborach dnia 12 bm. Poseł węgierski w Pradze zaprotestował również przeciwko arestowaniu przez władze karpatosłowackie Węgrów, którzy zbrali podpis na listę wyborczą partii węgierskiej.

zdanem noty na Rusi Podkarpackiej utworzyła się węgierska rada narodowa, której działalność nie czyni się żadnym przeszkód. Rząd Rusi Podkarpackiej oznajmił — kończy nota — że każdą próbę przedłożoną mu przez węgierską radę narodową podda przychylniej rozważce.

W odpowiedzi na to, ministerstwo spraw zagr. w Pradze zakomunikowało tamtejszemu podwoi węgierskiemu w formie noty, że pozwolony od 28 października 1938 r. działalność wszystkich partii politycznych na Rusi Podkarpackiej została zawieszona. Jeżeli chodzi o mniejszość węgierską, to

WOŁOZYN MANEKINEM W RĘKACH TERRORYSTÓW

BUDAPEST. Jak donosi węgierska agencja telegraficzna z Ungwaru Wołozyn tyje w zupełnym odosobnieniu. Przebywa on w swej willi, strzeżony przez terrorystów ukraińskich i od tygodni nie opuścił mieszkania. Wołozyn jest obecnie tylko manekinem w rękach Rewayi i ukraińskiej organizacji terrorystycznej i podpisuje wszystko, czego od niego żądają.

Skarb Śląski i Skarb Państwa

Budżet śląski budżetem państwowym

(3)

Wbrew popularnej opinii, budżety śląskie są budżetami państwowymi, ściślej mówiąc, są częścią budżetu państwowego przynajmniej w 90%. Ponieważ takie twierdzenie, wydaje się wręcz nieprawdopodobnym, rozszerzamy się przynajmniej w jednym budżecie śląskim i spróbujemy oddzielić tzw. wydatki autonomiczne od wydatków zdecydowanie państwowych, tzn. takich, które by Skarb centralny musiał ponieść, gdyby ich nie pokrywał Skarb Śląski. Za podstawę weźmy budżet śląski z r. 1937/38, tzn. ostatni już zamknięty okres budżetowy.

Ogólna suma wydatków wynosiła w r. 1937/38 kwotę 92.415.220 zł. Wyjaśnijmy od razu, że kwota ta jest wzięta z zamknięć rachunkowych i obejmuje (dla ułatwienia kontroli rachunkowej) również tzw. fundusz inwestycyjny, liczący w r. 1937/38 kwotę 9.326.000 zł. To znaczy, że właściwy budżet śląski na rok 1937/38 był nieco mniejszy i wynosił tylko 83.089.000 zł (podajemy wszędzie cyfry okrągłe).

Otóż wśród wydatków pełnego budżetu, należy rozróżnić trzy grupy:

Grupa pierwsza to wydatki na administrację i tangenta:

- a) ogólna ... 17.955.000 zł tj. 19,5% (21,61%)
- b) policja ... 9.558.000 zł tj. 10,5% (11,50%)
- c) skarbowa ... 5.231.000 zł tj. 5,5% (6,30%)
- d) szkolna ... 23.352.000 zł tj. 25,5% (28,16%)
- e) emerytury ... 4.339.000 zł tj. 4,5% (5,22%)
- f) tangenta ... 6.000.000 zł tj. 6,5% (7,22%)

Ogólna suma tych wydatków wynosi: 66.435.000 zł — tj. 73% (80,01%).

Ta imponująca kwota, sięgająca prawie 66 i 1/2 mil., czyli stanowiąca 80% właściwego budżetu śląskiego, to podkreślamy jeszcze raz, wydatki par excellence państwowe.

Grupa druga stanowią wydatki na roboty publiczne i inwestycje. I w tej grupie wydatków co najmniej 90%, jeśli nie wszystko, to wydatki, które ponosił by Skarb centralny. Słusznie też nadszczajny Fundusz Inwestycyjny, zawarty w budżecie śląskim, zalicza Ministerstwo Skarbu do ogólnej sumy inwestycji państwowych. Otóż ta druga grupa wydatków obejmuje następujące kwoty:

- a) na roboty publiczne ... 6.237.000 zł tj. 6,75%
- b) na remont i bud. szkół 4.497.000 zł tj. 4,75%
- c) nadzw. fundusz inwest. 9.326.000 zł tj. 10 %

Razem ta druga grupa wydatków obejmuje kwotę 20.060.000 zł — tj. 21,5%.

Cóż to są za wydatki? A więc wśród robót publicznych na pierwszy plan wysuwają się drogi z kwotą 2.200.000 zł, dalej koleje z kwotą około 1 1/2 mil. zł itd. Ponieważ koleje służą interesom państwowym, przechodzą w administrację Państwa, a drogi są również przeważnie budowane i remontowane w interesie ogólnopaństwowym (chodzi tu o główne szlaki przede wszystkim), więc można śmiało powiedzieć, że wydatki na roboty publiczne są w pierwszym rzędzie wydatkami państwowymi, a dopiero w drugiej linii wydatkami, przynoszonymi korzyści samorządowi śląskiemu. To samo można powiedzieć o remoncie i budowie szkół. Jak wiadomo, Śląsk za czasów niemieckich wielu typów szkół nie posiadał, a inne w niewystarczającym stopniu, w każdym zaś razie nie tam, gdzie tego wymagał interes Polski.

Również nadzwyczajny fundusz inwestycyjny, stanowiący 10% budżetu śląskiego za rok 1937/38, obejmował prawie wyłącznie tzw. wydatki państwowe. Na drogi bowiem (główne szlaki komunikacyjne) poszło 4.600.000 zł; na regulację rzek (które, jak wiadomo, płyną poza Śląsk) wydano milion zł, na szkoły około 3 mil. zł, na koleje pół miliona zł, na prace sanitarno-techniczne około miliona zł itd. Również i z tej specyfikacji wydatków wynika, że mają one przede wszystkim charakter ogólnopaństwowy. W przeciwnym razie, gdybyśmy przyjęli argumentację naszych antagonistów, trzeba by wszystkie wydatki w całej Polsce, czynione poza Warszawą, przypisać do wydatków poszczególnych samorządów, co byłoby absurdem.

Jeśli teraz dodamy do wydatków grupy pierwszej (wydatków niespornie państwowych) grupę drugą wydatków, o charakterze również ogólnopaństwowym, to suma obydwu rodzajów wydatków dojdzie do kwoty: 86.495.000 zł, tj. prawie 94,5% budżetu śląskiego.

W rezultacie pozostaje nam jeszcze trzecia grupa wydatków, zdawało by się już niespornie samorządowych. Ale i w tej grupie pewien odsetek (nawet znaczny) trzeba by odliczyć w imię sprawiedliwości na poczet wydatków ogólnopaństwowych.

Jakież to wydatki? Otóż:

- a) Sejm Śląski ... 336.000 zł tj. 0,36%
- b) Śląska Rada Wojewódzka ... 2.095.000 zł tj. 2,26%
- c) Wojew. Biuro Rolne ... 401.537 zł tj. 0,43%
- d) Muzeum Śląskie ... 110.000 zł tj. 0,11%
- e) długi ... 2.107.000 zł tj. 2,28%

Razem ta grupa wydatków obejmuje około 5.049.000 zł tj. 5,44% budżetu.

Wydatki na Sejm Śląski, stanowiące mniej niż pół procent całego budżetu, nie wymagają chyba komentarza. Kilka słów należy natomiast powiedzieć o wydatkach, objętych ogólnym tytułem subwencji Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Otóż z tej 2 mil. kwoty odrzucić należy przede wszystkim diety członków Rady Wojewódzkiej, wynoszące około 40.000 zł, dalej częściowy zwrot kosztów utrzymania Urzędu Kontroli w sumie około 140.000 złotych. Reszta wydatków obejmuje kilkadziesiąt subwencji, udzielanych albo na cele zdecydowanie państwowe albo na cele wprawdzie śląskie, ale takie, których popieranie leży w interesie Państwa, a więc np. subwencje dla Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fi-

zycznego, subwencje dla Ligi Obrony Powietrznej, dla Biura Planu Regionalnego Zagłębia Górnico-Hutniczego, dla kursistów, uczęszczających na kursy wojskowo-przetwórcze, dla Kolejowego Przystosowania Wojskowego, dla Bratniej Pomocy b. uczestników walk o Niepodległość, na pracę kulturalno-oświatową itd.

Gdybyśmy więc naprawdę bezstron-

nie zanalizowali rejestru organizacji, instytucji i prac subwencionowanych przez Śląską Radę Wojewódzką, to okazało by się, że co najmniej połowa, jeśli nie dwie trzecie subwencji idzie na cele niesporne państwowe. Ponieważ dalej Wojewódzkie Biuro Rolne działa nie tylko w interesie ludności śląskiej, ale w interesie podniesienia ogólnego poziomu rolnictwa, kto wie, czy w razie dyskusji na ten temat nie okazało by się, że nawet i ta niewielka 400 tys. kwota ma, nie tyle charakter samorządowy, ile państwowy. Podobne uwagi nasuwa również pozycja długów, dochodząca do kwoty 2.107.000 zł. Jak wiadomo, jest to przede wszystkim spłata pożyczki amerykańskiej, zaciągniętej w r. 1928 na drogi itp., znajdujące się w fatalnym stanie i wymagające ...choćby tylko ze względów wojskowych, postawienia na należytych poziomach.

Zdaje mi się, że w świetle nawet tej skróconej analizy cyfr budżetu śląskiego, charakter państwowy naszego budżetu nie powinien być sporny. Ponieważ o dyskusjach Komisji Budżetowej Sejmu Śląskiego rozpisyje się zawsze szeroko prasa, ponieważ mowy budżetowe Szefa administracji śląskiej dają gruntowny przegląd najważniejszych wydatków i zawsze omawiają plan prac, niezrozumiałym po prostu wydaje się, jak mogło dojść do takiej dyskusji... ślepego o kolorach, jakiej byłymy niedawno świadkami. Niestety nie po raz pierwszy.

Dr. A. D.

Rozwój Działu Ubezpieczeń na Życie PKO.

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłosiła już zamknięcie bilansowe i sprawozdanie za rok operacyjny 1938, obejmujące również działalność Działu Ubezpieczeń na Życie PKO.

Wszyscy ubezpieczeni w PKO, począwszy od czwartego roku ubezpieczenia uczestniczą w zyskach, osiągniętych przez Dział Ubezpieczeń. Zyski te zapisywane są posiadaczom polisy na specjalny rachunek, oprocentowany według stopy procentowej, obowiązującej przy zwykłych książeczkach oszczędnościowych PKO. Kwoty te są wypłacane przy likwidacji polisy wraz z sumą ubezpieczenia, która tym samym wzrasta z roku na rok. Obliczone już są za rok 1938 udziały w zyskach dla ubezpieczonych bez badania lekarskiego i wynoszą dla ubezpieczonych zawartych w roku:

1928 — 122,9%	1932 — 68%
1929 — 108,1%	1933 — 44%
1930 — 95,4%	1934 — 26%
1931 — 84,2%	1935 — 11,7%

Procenty są obliczane w stosunku do składki rocznej.

Morze płomieni

BUKARESZT. Wybuch szybu naftowego w zagłębiu naftowym w pobliżu Ploesti przybrał katastrofalne rozmiary, zapaliła się bowiem roślana z 8 tys. wagonów ropa. Paląca się ropa salala przepływając w pobliżu potoki Dam bu i Telesian i zbliża się do miasta Ploesti, liczącego 80 tys. mieszkańców. Szerok gospodarstw, położonych nad tymi potokami, spłonął. Na miejsce katastrofy przybyły oddziały straży ogniowej z Bukaresztu, Ploesti i innych miast sąsiednich. Przynajmniej, że w najbliższych godzinach ogień zostanie zlikwidowany. Ludność ogarnęła panika.

Ostatnie telegramy Pomoc finansowa Anglii dla gen. Franco

LONDYN. Według przewidywań dzienników londyńskich, wojna domowa w Hiszpanii zostanie w przyszłym tygodniu zlikwidowana. Prasa angielska twierdzi, że rząd brytyjski przyczynił się w wybitny sposób do likwidacji wojny. Już na środowym posiedzeniu gabinetu bry-

tyjskiego sprawa uznania rządu generala Franco miała być przesądzona w zgodzie w sposób pozytywny. Gabinet postanowił, iż przeprowadzenie tego uznania dokonane być winno równoległe i w całkowitej współpracy z rządem francuskim.

Wczoraj nadejść miały do Londynu warunki francuskie, na podstawie których miałyby nastąpić uznanie de jure rządu w Burgos.

Rząd brytyjski zalecał miał dr. Negrinowi, aby poczynił starania o pokój i nie przedłużał rozlewu krwi przez zachęcanie gen. Międl do oporu, oraz przez dogmatyzowanie się plebiscytu.

Ważnym zaś to rząd brytyjski gotów jest pozostawić zabieg o gen. Franco o powszechną amnestię.

Gen. Międl przygotował się już zresztą do opuszczenia Madrytu i posiadając na swym paszporcie wizę brytyjską i francuską.

Władze brytyjskie gotowe są oddać do jego dyspozycji okręt wojenny, któryby go przewiózł do Francji lub Anglii.

Agent dyplomatyczny W. Brytanii przy rządzie gen. Franco, sir Robert Hodgson, który był od kilku tygodni w Anglii na urlopie zdrowotnym, odbył wczoraj długą rozmowę z lordem Halifaxem, a dziś udaje się pośpiesznie do Burgos, aby konferować z gen. Franco.

Zdaniem prasy brytyjskiej, sir Robert zaproponować ma gen. Franco szeroko zakrojoną pomoc finansową. W Brytanii na odbudowę zniszczoną w Hiszpanii.

OBRADY POSŁÓW I SENATORÓW „DZIKICH”

WARZAWA (tel. wt.) Wczoraj od rana obradowali w Sejmie posłowie i senatorowie „dzicy”. Tematem obrad były rozpoznawające się w nadchodzący poniedziałek plenarne obrady nad budżetem.

Jak mówią w kulisach, na zebraniu poruszone była sprawa złożenia szeregu wniosków natury finansowej. Jednocześnie posłowie „dzicy” mają podobno w związku z budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych postawić szereg wniosków natury politycznej.

PATRIOTYCZNY ODRUCH

GDYNIA. Do przebywającego w Gdyni generała broni Kazimierza Sosnkowskiego przybyła delegacja pracowników firm „Żegluga Polska” i „Polwył”, składając na jego ręce czek na kwotę 12.000 zł na Fundusz Obrony Morskiej.

Ządania Arabów

LONDYN. Sekretariat konferencji palestyńskiej podał do wiadomości prasy streszczenie deklaracji arabskiej. — Zdaniem Arabów — usunąć musi być bezwzględnie i Arabom udzielone zadanie uczytnienia, doprowadzające się do uwzględnienia następujących czterech żądań:

- 1) uznania prawa Arabów do całkowitej niepodległości ich kraju,
- 2) zaniechanie wszelkich usiłowań utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie,
- 3) zniesienie mandatu i wszystkich wynikających z niego bezprawnych zarządzeń oraz zastąpienie go przez traktat, podobny do traktatu zawartego między W. Brytanią a Irakiem i stworzenie w Palestynie państwa suwerennego,
- 4) natychmiastowe zaprzestanie wszelkiej imigracji Żydów do Palestyny i zaniechanie sprzedaży ziemi palestyńskiej w ręce żydowskie.

NIE WSZYSTKO JEST „ZGLAJCHSZALTOWANE”

BERLIN. W „Voelkischer Beobachter” ukazał się artykuł ministra propagandy min. Goebbelsa skierowany przeciwko t. zw. intelektualistom, zajmującym wrogię lub obojętnie stanowisko wobec narodowego socjalizmu.

Płyną fundusze na dzieci hiszpańskie

LONDYN. Rząd brytyjski przeznaczył dalszych 40 tys. funtów na rzecz międzynarodowej komisji pomocy dzieciom uchodźców w Hiszpanii. Gdyby jednak 1 marca okazało się, że zachodzi potrzeba większych funduszy, rząd brytyjski gotów jest wyacygnąć dodatkowo 40 tys. funtów. Ponieważ W. Brytania wpłaciła już przedtem 40 tys. funtów na ten cel, przeto ogólna suma, jaką rząd brytyjski przeznaczyłby na pomoc dzieciom hiszpańskim, wyniosłaby 120 tys. funtów.

Stany Zjednoczone wysłały dotychczas dla dzieci hiszpańskich zboże wartości 37 tys. funtów, przyrzekając w ciągu najbliższych 6 miesięcy dalsze wysyłki zboża ogólną wartość 60 tys. funtów. Inne kraje, w tej liczbie Belgia, Holandia, Norwegia i Szwecja, wydały dotychczas na ten cel przeszło 100 tys. funtów.

Negrin skomplikował sytuację

PARYŻ. Front kataloński został zlikwidowany ostatecznie. Na całej granicy pirennej Francji, we wszystkich przełęczach górskich i przejściach granicznych na przeciw posterunków francuskich stoją już posterunki wojsk gen. Franco, które powitane zostały przez francuskie oddziały graniczne w sposób jak najbardziej kurtuazyjny.

W kołach politycznych francuskich z ogromną wagą i zadowoleniem przyjęto fakt, że nawiązanie kontaktu między wojskami narodowymi a granicznymi posterunkami francuskimi odbyło się bez najmniejszych nawet incydentów, w atmosferze w najwyższym stopniu przyjaznej. Jednocześnie jednak koła te są wyrażnym niezadowolaniem przyjęły wiadomość o odlocie Negrina i Alvarez del Vayo, reprezentujących rząd czerwonej Hiszpanii.

W kołach politycznych Paryża liczone są

bowiem wczoraj z całkowitą likwidacją fikcyjnej już w granicze rzeczy reprezentacji politycznej Hiszpanii czerwonej, co ułatwiłoby znacznie dalszy rozwój stosunków politycznych francusko-hiszpańskich. Istnienie ośrodka sporu madyrsko-walenckiego utrudnia w poważnej mierze polityce francuskiej całkowite u normowanie stosunków dyplomatycznych z rządem narodowej Hiszpanii.

Z dużym zadowoleniem a nawet radością przyjęta została w szerokich kołach nie tylko prawicowych, ale nawet lewo-centrowych wiadomość o zlikwidowaniu rządów czerwonych na Miazorze, co uważane jest za wielki sukces dyplomatyczno-polityczny Anglii i Francji. Koła francuskie zadowolone są specjalnie z tego powodu, że z likwidacją rządów czerwonych na Miazorze przesłany istnieć możliwości zafrańczenia bezpośrednich stosunków francusko-włoskich.

Dalsze sukcesy wyborcze OZN.

WARZAWA. W okresie od 5 do 8 lutego br. odbyły się wybory do rad gminnych w powiatach stopnickim, siedleckim, wysokomazowieckim, kozienickim i węgrowskim.

Wyniki wyborów w tych powiatach przedstawiają się następująco:

W pow. stopnickim odbyły się wybory w 23 gminach przy czym wybrano 348 radnych.

- 1) Listy gospodarcze OZN. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 227 mandatów.
- 2) Str. Ludowe — 113 mandatów.
- 3) Str. Narodowe — 7 mandatów.
- 4) PPS. — 1 mandat.

W pow. siedleckim odbyły się wybory w 21 gminach przy czym wybrano 296 radnych.

- 1) Listy gospodarcze OZN. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 211 mandatów.
- 3) Str. Ludowe — 47 mandatów.
- 4) Str. Narodowe — 19 mandatów.
- 5) PPS. — 1 mandat.
- 6) Inni — 1 mandat.

W powiecie wysokomazowieckim odbyły się wybory w 4 gminach przy czym wybrano 72 radnych.

- 1) Listy gospodarcze OZN. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 48 mandatów.
- 2) Str. Narodowe — 24 mandaty.

W powiecie kozienickim odbyły się wybory w 17 gminach, przy czym wybrano 272 radnych.

- 1) Listy gospodarcze OZN. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 245 mandatów.
- 2) Str. Ludowe — 24 mandaty.
- 3) Str. Narodowe — 3 mandaty.

W pow. węgrowskim odbyły się wybory w 14 gminach, przy czym wybrano 204 radnych.

- 1) Listy gospodarcze OZN. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym, uzyskały 175 mandatów.
- 2) Str. Ludowe — 11 mandatów.
- 3) Str. Narodowe — 15 mandatów.
- 4) Inni — 3 mandaty.

Zajścia na granicy mongolsko-mandżurskiej

TOKIO. Agencja Domei donosi z Ci-caru: W ostatnich czasach nastąpił szereg wypadków przekroczenia granicy mandżurskiej przez regularne oddziały wojskowe Mongoli zewnętrznej. W dniu 16 stycznia 6 żołnierzy Mongoli zewnętrznej przekroczywszy granicę w pobliżu Sinja Bahner, zrabowali 1.500 owiec i 2 wielbłądy. Po uprzednim ostrzeżeniu pasterzy mandżurskich następnego dnia 2 żołnierzy zewnętrzno-mongolskich przekroczyło ponownie granicę i uprowadziło z okolic miejscowości Anugabal kobiety oraz 1800 owiec. W dniu 4 lutego liczni żołnierze zewnętrzno-mongolscy wtargnęli w granicę Mandżukuo w oko-

licy miejscowości Jamahodok, uprowadzając jednego jej mieszkańca i 50 owiec.

TOKIO. Agencja Domei donosi z Szinkingu: W czwartek po południu około 30 kawalerzystów sowieckich ostrzelało oddział celników mandżurskiej granicy, w pobliżu Tungningu (prow. Mutankiang) raniając celników japońskich. Celnicy ci byli w drodze do miejsca spotkania z reprezentantami Z. S. R. R., którzy mieli zwrócić bydło uprowadzone przez żołnierzy sowieckich z okolic Tungningu. Mandżurskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło w tej sprawie ostrzy protest u władz sowieckich.



TYRONE POWER
LORETTA YOUNG
ANNABELLA

Obecnie wyświetlany z dużym powodzeniem
W KINIE „CAPITOL”
w Katowicach.

Pan Prezydent zamieszkał w Jaworzynie

ZAKOPANE. W piątek o godz. 22.55 przybył do Zakopanego specjalnym pociągiem P. Prezydenta R. P. wraz z małżonką i świtą. Na udekorowanym dworcu kolejowym oczekiwali przybycia Dostojnego Gościa liczni przedstawiciele władz z p. wojewódą dr. Tymińskim, gen. Narbut-Luczyńskim, gen. Regulskim, starostą powiatowym Głutem, burmistrzem Zakopanego inż. Zaczyskim i dziekanem ks. Tobolskim na czele. Prócz tego przybyli na dworzec kolejowy p. wiceminister inż. Bobkowski z małżonką.

Po powitaniu przez zebranych, Pan Prezydent z małżonką udali się z dworca samochodem do zamieszku w Jaworzynie Szplakiej, gdzie zamieszkają.

Madryt siedzibą rządu republikańskiego

LONDYN. Reuter donosi z Madrytu, że Negrin ogłosił, iż siedzibą urzędową hiszpańskiego rządu republikańskiego ma być odtąd Madryt.

OLBRZYME SKARBY.

PARYŻ. Z Barcelony donoszą, że w podziemnych zakamkach w Figueras odkryto olbrzymie składy kosztowności. Jak zdolano narazie stwierdzić znalezione tam obrazy wspaniałych i dawnych mistrzów, klejnoty, naczynia złote i srebrne, perły oraz kosztowne sprzęty kościelne. Znalaziono również znaczne ilości hiszpańskich zagranicznych papierów wartościowych.

Likwidacja czesko-węgierskiego zajścia granicznego

BUDAPESZT. Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, śledztwo w sprawie zajścia granicznego, jakie wydarzyło się w ubiegłą niedzielę w okolicach Ungwaru, zostało zakończone. Delegaci czeszy przyznali, że ogień otworzyli żołnierze czescy, którzy wzięli biedaków, zbierających chróst, za żołnierzy węgierskich i zaczęli do nich strzelać. Zgodnie z wynikami śledztwa, Czesi cofnęli swoje linie na zasadzie wzajemnego porozumienia.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNIKA.

BERLIN. Niemiecki lotnik por. Pułkowsky, znajdujący się w drodze powrotnej z Australii ogłosił wczoraj po południu w czasie dokonywania lotu pokazowego w Madras (Indie). Towarzysząc mu w charakterze gościa Hindus ponosił również śmierć. Przyczyną katastrofy jest dotychczas nie znana. Por. Pułkowsky wraz z ppor. Jennet — który nie uczestniczył w locie pokazowym w Madras — odbyli doświadczeniowy lot do Australii na sportowym samolocie „Arado 79”, ustanawiając nowy rekord długodystansowy na trasie Bengali (Azyja Północna) — Gaja (Indie). Lot ten odbywał się nad czterema częściami świata: początkowo do Australii następnie zaś przez Manilę, Sumatrę, Bangkok, Kalkutę do Madrasu.

Straszna katastrofa kolejowa

BARCELONA. Pociąg osobowy, idący z Terasso w kierunku Saria, wczoraj o godz. 9 zderzył się z pociągiem osobowym, idącym w przeciwnym kierunku. Skutki

zderzenia były straszne. Pociąg wykołocił się u wejścia do tunelu. Zginęło 31 osób, rany odniosło 100 osób.

Tezy w sprawie uporządkowania długów rolniczych

Posel inż. Ludwik Rączkowski podał tekst tezy, opracowanej przez zespół rolniczy O. Z. N., dotyczących uporządkowania długów rolniczych i służących za podstawę ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych.

I. Dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolnicze nie rozwiązało w sposób właściwy i wystarczający zadłużenia rolnicze; dlatego też, z uwagi na sytuację rolnictwa, należy je uzupełnić, uchwalając w bieżącej sesji ciała parlamentarnych ustawy, na podstawie których będzie można dokonać koniecznego odciążenia gospodarstw wiejskich.

II. Uzupelnienie ustaw finansowo-rolniczych powinno pójść w kierunku:

a) odpowiedniego przedłużenia niektórych terminów, przewidzianych na składanie wniosków (np. o obniżeniu reszty ceny kupna, działów rodzinnych, postępowania nakładowego itp.);

b) zniesienia przepisu, przewidującego wymagalność całej należności w razie niezapłacenia dwóch rat kapitałowych rozterminowanego długu;

c) przedłużenia prawa spłaty długów papierami wartościowymi, jak również ulgowej spłaty gotówkowej dla gospodarstw grupy A. — na cały okres rozterminowania długów;

d) przedłużenia okresów, przewidzianych na spłaty uporządkowanego zadłużenia rolnicze, w celu dostosowania wysokości rat do możliwości płatniczych rolników;

e) konwersji krótkoterminowych długów rolniczych na kredyt długoterminowy w granicach, określonych w statutach towarzystw ziemskich kredytu długoterminowego; konwersja ta powinna obejmować w szczególności długi uporządkowane przy pomocy Banku Akceptacyjnego;

f) obniżenia stopy procentowej od uporządkowanego zadłużenia rolnictwa w ten sposób, aby nie przekraczała ona w zakresie kredytu zorganizowanego 4 1/2%, a w zakresie kredytu niezorganizowanego — 3% w stosunku rocznym;

g) generalnej i wydatnej redukcji zadłużenia w zakresie t. zw. kredytów specjalnych, a więc z tytułu melioracji, kupna nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, traktorów oraz z tytułu kredytów hodowlanych i sadowniczych;

h) zastosowania daleko idącej redukcji długów rolniczych w przypadku spłacania ich w określonym stosunkowo krótkim okresie czasu, wzorując się na systemie, przy pomocy którego zlikwidowano zaległości podatkowe i ubezpieczeniowe;

i) indywidualnej redukcji zadłużenia w formie postępowania układowo-arbitrażowego, przy czym dla gospodarstw grupy A postępowanie to powinno być proste, szybkie i tanie; w wyniku postępowania układowego zadłużenie gospodarstwa grupy A nie może przewyższać 75% jego szacunku;

j) uproszczonego postępowania likwidacyjnego w stosunku do gospodarstw grupy B i C, zadłużonych ponad 100% i gospodarzo biernych, przy czym likwidacja ta winna być zgodna z przepisami ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

III. Ziemski kredyt długoterminowy, również powstały w wyniku konwersji krótkoterminowych długów rolniczych, podlegać będzie dotychczasowej ochronie, przewidzianej w obowiązującym ustawodawstwie finansowo-rolnym.



Góry piany!

Mydło Jeleń Schicht w mgnieniu oka tworzy obfitą pianę. Dzięki temu bez trudu pierze się białą, która będzie idealnie czysta i przetrwa długie lata.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

O podniesienie cen rolniczych

Podczyt dyrektora departamentu Ministerstwa Rolnictwa

Podczas konferencji posłów i senatorów — rolników w ministerstwie rolnictwa, dyrektor departamentu ekonomicznego Czesław Bobrowski wygłosił referat na temat polityki cen rolniczych, przedstawiając mianowicie sposoby działania i osiągnięte wyniki w dziedzinie polityki cen rolniczych oraz zwiększenia zbytu produktów rolnych w latach ostatnich.

W stosunku do całości produkcji rolniczej istnieje pewien kierunek działania, mający jednakowe znaczenie dla każdego artykułu. Są to działania, zmierzające do pomniejszenia rozpiętości między cenami produktów rolniczych, które płaci konsument, a cenami, które otrzymują za te produkty rolnik.

Różnica pomiędzy ceną u producenta i konsumenta zależy w znacznym stopniu od organizacji obrotu i aparatu kupieckiego. Najkorzystniejszą formą tego aparatu jest dla rolnika przede wszystkim spółdzielczość. Jej rozwój może być przyjęty za sprawdzian, jak daleko posunęliśmy się w organizacji aparatu handlowego, zapewniającego rolnikowi osiągnięcie korzystnej ceny. Jakkolwiek spółdzielczość wykazuje duży rozwój, to jednak pozostało nam w tej dziedzinie dużo jeszcze do wykonania, zwłaszcza w zakresie zboża, gdzie spółdzielczość obejmuje tylko kilkanaście procent obrotu.

Jeżeli chodzi o nasze metody oddziaływania na ceny rynkowe i rozmiary sprzedaży artykułów rolniczych, to rozróżnić należy przede wszystkim dwie grupy produktów rolniczych: grupę produktów, które od rynku światowego zostały uniezależnione oraz grupę produktów związanych ściśle lub luźniej z rynkiem światowym.

Do grupy pierwszej należą produkty, które nie dają nadwyżek eksportowych, stąd regulowanie poziomu cen tych produktów nie nastęrcza większych trudności. Niestety jest to tylko grupa produktów dająca nie całe 20% ogólnych przychodów gotówkowych rolnictwa.

Przechodząc do środków stosowanych w zakresie tych artykułów, które stanowią około 75% przychodu rolnictwa i których cena jest uzależniona od poziomu cen światowych — prelegent stwierdził — iż rozmiary oderwania naszych cen wewnętrznych tych artykułów od cen światowych, są uzależnione w znacznym stopniu od naszego udziału w obrocie światowym poszczególnymi artykułami, oraz rozpiętością naszych kosztów produkcji w stosunku do innych, przy czym im nasz udział w obrotach światowych jest mniejszy, tym łatwiejsze jest skuteczne oderwanie się cen wewnętrznych danego artykułu od ceny światowej. To też tutaj naj-

większe trudności w utrzymaniu cen nastęrcza żyto, ze względu na to, że jesteśmy jednym z najgłówniejszych jego dostawców na rynek światowy, tym bardziej, że nasze koszty produkcji są wyższe w porównaniu do kosztów konkurentów.

Głównym środkiem działania, jakiego używamy do rozwiązania zagadnienia zbytu i cen, są premie wywozowe. Zagadnienie podniesienia ceny eksportowej poprzez premie wiąże się ściśle z zagadnieniem wielkości wywozu. Wywóz musi być dostatecznie duży w stosunku do produkcji wychodzącej na rynek, żeby cena eksportowa mogła oddziaływać na cenę krajową. Trzeba liczyć się z tym, że premia nie zawsze dochodzi do rolnika, a niekiedy bywa konsumowana przez samego eksportera, który pobierając premię nie podnosi ceny płaconej w kraju. Może być również i tak, że premia trafia do odbiorcy zagranicznego. Dzieje się to wówczas, jeżeli eksporter, otrzymując premię, obniża cenę sprzedaży. Dzieje się tak zawsze, jeżeli rynek światowy jest ograniczony i jeżeli eksport nie odbierze całej nadwyżki. Jest to ryzyko szczególnie duże w takich artykułach, jak żyto, gdzie nasz wywóz stanowi w niektórych latach około 45% eksportu światowego. Na odcinku zbożowym spotykamy się ze szczególnymi trudnościami jeszcze i z tego względu, że żyto w małych tylko ilościach konsumowane jest na świecie jako zboże chlebowe, w większości zaś przeznaczone jest na paszę.

Cena żyta kształtuje się na rynku światowym w tym roku najkorzystniej ze wszystkich zbóż, zaś najniżej notowana jest pszenica, która jest w roku bieżącym czynnikiem psychającym ceny w dół. Jak dotychczas udaje nam się utrzymać w eksporcie cenę żyta powyżej pszenicy. Udaje nam się również utrzymać skuteczność działania premii, jak i osiągnąć dotarcie jej do rolnika. Stało się to możliwe dzięki temu, że rozmiar eksportu żyta był dostosowany do podaży i popytu. Znaczną część naszego eksportu przetruciliśmy na rynek zamknięty — Niemcy i Włochy, które prowadzą odrębną gospodarkę, płać cenę wyższą, niezależnie od ceny na wolnych rynkach. Posaż tym zastosowaliśmy w roku bieżącym szereg zarządzeń na rynku wewnętrznym, a więc zwiększenie konsumpcji wewnętrznej drogą normalizacji i zwiększenia przerobu żyta na spirytus. Dzięki temu skonsumowaliśmy na rynku wewnętrznym dodatkowo około 200 tys. ton.

Drugim wielkim odcinkiem wywozowym są produkty hodowlane. I na tym odcinku operujemy się dziś o politykę premiowania eksportu, w szczególności w odniesieniu do masła. Bez premii wychodzą bekony do An-

glii, trzoda chlewna żywa i bita do Niemiec, oraz przetworzone mięsne do Stanów Zjednoczonych. Na tych trzech odcinkach wysiłki organizacyjne i traktatowe umiejętnie zastosowane pozwoliły na urentownienie wywozu.

Na przestrzeni ostatnich trzech lat portyka premiowania eksportu wyrażała się następująco: artykuły roślinne 72 mln. zł — 1935-36 r., 82 mln. zł w r. 1936-37, 15 mln. zł — 1937-38 r. Wydatki na artykuły zwierzęce wynosiły w analogicznych okresach 15,7—12,5 i 12,0 mln. zł. W roku bieżącym wydatki te wzrosną w grupie artykułów roślinnych do 40 mln. zł, a w grupie artykułów zwierzęcych do ca 20 mln. zł. Na podkreślenie przy tym zasługuje fakt, że mniejsze kwoty wydatkowane na premiowanie eksportu hodowlanego, pozwoliła ustalić eksport w tej grupie na dwukrotnie większym poziomie, aniżeli eksport artykułów roślinnych.

Przystępując do omówienia możliwości działania na przyszłość, musimy uprzytomnić sobie, że zagadnienie cen i formowanie wywozu nie może ograniczać się do odcinka zbożowego, a winno objąć wszystkie również artykuły hodowlane, które w stosunku do poziomu z r. 1928-29 obniżyły się także do 40—50 punktów. Przy tym mniejszy stosunek udział produktów hodowlanych eksportowanych z Polski w ogólnym obrocie światowym stwarza większą łatwość rozszerzenia wywozu tych towarów, a tym samym nawet przy jednakowym poziomie premii trzeba będzie w przyszłości przeznaczyć więcej środków na popieranie ich eksportu w związku ze wzrostem ilości eksportowych.

Akcja popierania eksportu jest jednak tylko środkiem pomocniczym oddziaływania na poziom cen w kraju. Nie można więc wyciągać fałszywych wniosków, że stosowanie wyższych premii oddziaływa automatycznie na poziom cen wewnętrznych. Aby działanie premii było skuteczne, musi ono iść w parze z rozwijającym się popytem, gdyż wyrzucanie na rynek światowy większych ilości, aniżeli pozwala na to jego chłonność, powodować może jedynie dalszy spadek cen zamiast spodziewanych korzyści.

Działanie poprzez rozszerzenie wywozu i rozszerzenie zbytu, winno być rozproszone na cały szereg grup artykułów, bo tylko ten wielki wachlarz naszego wywozu zapewnia skuteczną podjętych środków. Z wyjątkiem bowiem zboża można ocenić, że koniunktura światowa przeszła przez najgorszy punkt i przyszła kampania wywozowa będzie mieli łatwiejsza.

Kronika gospodarcza

Krajowa

KONTYNGENTY NA NASIONA OGRODOWE.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło, aby kontyngenty autonomiczne na nasiona ogrodowe były dzielone wyłącznie między członków Polskiego Stowarzyszenia Wytwórców i Kupców Nasion. Ogrodnicy, importujący nasiona na własną potrzebę, a nie dla celów handlowych, mogą uzyskać również pozwolenie dewizowe. Podania przyjmuje Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych.

POGŁOWIE ZWIERZĘCE W POLSCE.

W ciągu roku ub. znacznie powiększyło się pogłowie zwierzęce w Polsce. Procentowo dane statystyczne przedstawiają się następująco: liczbą koni wzrosła o 0,7 proc. owiec o 7 proc., kóz o 3,5 proc. Spadła natomiast liczbę bydła o 0,2 proc. i trzody chlewniej o 2,2 proc. Ilościowo pogłowie przedstawia się następująco: koni — 3.916.164 sztuk, owiec — 3.410.946 sztuk, kóz 419.539 sztuk, bydła 10.553.457 i wreszcie trzody chlewniej — 7.524.879 sztuk.

KONSUMPCJA CUKRU W POLSCE.

W styczniu br. cukrownie sprzedały na rynku wewnętrznym ogółem 31.527 ton cukru w wartości cukru białego wobec 30.654 t. w styczniu 1938, co oznacza wzrost konsumpcji o 2,8 proc.

Eksport w styczniu rb. wyniósł zaledwie 2 tony, był jednak większy, niż w styczniu ub. r. w którym prawie nie było wywieziono. Sprzedaż cukru na rynku wewnętrznym w pierwszych czterech miesiącach kampanii cukrowniczej 1938-39 t. j. od 1 października 1938 do 31 stycznia 1939 wyniosła 137.644 t., w wartości cukru białego, wobec 126.914 ton w analogicznym okresie 1938 roku. Oznacza to wzrost spożycia o 8,5 proc.

Eksport w pierwszych czterech miesiącach b. kampanii cukrowniczej wyniósł 30.760 ton, gły w odpowiednim okresie kampanii 1937-38 tylko 27.967 ton.

FLAVIA STENO

Widmo przeszłości

autoryzowany przekład z włoskiego Halszki Wiśniowskiej

84)

(Ciąg dalszy).

Tak, to prawda: szedłem przebojem, bez skrępowań, przełamując wszelkie przeszkody, brałem się za bary z losem i zwyciężalem go... Tak, zabitem, ukradłem, sfalszowałem, oszukałem... Ale zrehabilitowałem się! Więc cała ta moja tak podziwiana działalność, dzięki której nie tylko stworzyłem swą fortunę, ale i wielokrotnie ją tak bardzo, że nie się liczy? Stanowią siłę; ale doszedłem do niej drogą tak wielkich poświęceń, że zdobyłem dzięki nim prawo uważania tego drugiego okresu mego życia, pełnego nieustającej i uciążliwej pracy, za moje i wyłącznie moje własne życie! A ty, tylko dlatego, by usunąć swą zarządę, tylko dlatego, by usunąć mnie z drogi i z oczu twej żony, chciałyś narzucić mi karę, gorzszą od samej śmierci i wciągnąć w nią hańbę wraz ze mną mego syna?

— A ty, czy nie zmusiłeś mnie, bym wciągnął w nie nieszczęście całą moją rodzinę? A ja, czy nie miałem również dzieci?

Falchieri nie od razu odpowiadał. W tym odwróceniu argumentu przez przeciwnika, wyszły niebłagane, nieodwołalne wyrok na siebie.

Cóż miał mu odpowiedzieć? Nie od razu odpowiedział. Oparł głowę o złożone na biurku ręce i tak pochylony i młotący, zdawało się, że poddał się całkowitej swemu nowemu przeznaczeniu nakazującemu ekspiację.

Po chwili jednak podniósł głowę i pewnym głosem rzekł:

— Postuchaj, co ci proponuję: odškodowanie dla osobnika z Gropello Cairoli, by mógł razem ze swą siostrą spokojnie przeżyć resztę swych dni. Całkowita cesja moich interesów na rzecz mego syna. A ja — wyjadę daleko!

— To zbyt łagodna kara!

— Łagodną karą nazywasz wyrzeczenie się wszystkiego, co stanowi raję mego istnienia? „Łagodną” jest konieczność porzucenia rodzinnego kraju, sa-

możność i zapomnienie, w wieku, w którym potrzeba uszuć rodzimych i wygód domowych jest najsilniejsza? „Łagodną” jest konieczność opuszczenia syna?

— Dla takiego, jak ty, zbrodniarza — tak.

— Więc czegoś jeszcze żadasz?

— Abyś wrócił do swego prawdziwego nazwiska! Jakże ono jest, nie wiem, ale znam go. Ale musisz mieć przeciwie jakies!

— Ale nazwisko, które noszę od dwudziestu pięciu lat, jest także nazwiskiem mego syna!

Leonardi bez słowa rozłożył ręce ruchem mówiącym:

— Nic na to nie poradzę!

— Zastanów się nad tym, Leonardi, to niemożliwe, abyś nie miał nad nim litości! Co on ci zrobił? Jest uczciwy i szlachetny. Za co chcesz go postawić pod przelaniem? Powiedziałeś mi przeto, że nie chcesz zabijać.

Otóż słuchaj: przysięgam ci, że, jeżeli nie ulitujesz się nad nim, Mario nie przeżyje tej hańby...

— A jednak Meri przeżył upokorzenie i zgodził się na ubóstwo, i moja matka i siostra również!

Usłyszawszy nagle rzuczone imię Bianki - Marii, Falchieri drgnął.

— Tak, to imię jeszcze należy wymówić, tę tajemnicę wyjawić!

— Ach! — zawołał — gdyby Bianka - Maria wiedziała, jaki los chcesz zgotować memu synowi, pierwsza włożyłaby się u twych nóg i błagała, byś go oszczędził.

Słuchając tych namietnych słów, Leonardi podniósł głowę z uwagą i z niepokojem.

Co chciał powiedzieć Falchieri? Jakież nowe wybieg wymyślił, by ująć karę?

— Wytłumacz się! — rzucił mu — co chcesz przez to powiedzieć? Dlaczego moja córka miałaby się wstawiać za twym synem?

— Dlatego, że się kochają!

— Niemożliwe!

Rozpacz i oburzenie było w tym okrzyku.

— Nie. Ta okropna rzecz jest nieprawdą!

To niemożliwe, aby, podczas gdy on dopełniał zemsty losu, tenże los tak strasznie zakpił sobie z wszystkich jego zamysłów, wszystkich planów...

To kłamstwo, niegodziwe kłamstwo Falchieriego!

Całą duszą wzdrygnął się przed uwierzeniem w tę okrutną wieść. Gdzie, w jaki sposób mieliby się poznać ze sobą, jego słodka Biancolina i ten syn oszusta i mordercy?

Z całych sił broniąc się przed tą myślą zaprzeczył powtórnie:

— Nie! to nieprawda! to nie może być prawda!

Napróżno czekał na jedno bodaj słowo z ust wroga.

Oparty o poręcz fotela, Gwido Falchieri sztywny, nieruchomy, trupoładny, siedział z twarzą, wzniesioną ku światłu lamp, a po policzkach jego spływały łzy i gnięły w kątach pobladłych ust.

Dopiero, gdy po długiej chwili milczenia, Leonardi podniósł się i ruszył ku drzwiom, Falchieri spojrzął za niego, dostrzegł raczej, niż usłyszał, ostatnie pytanie swego przeciwnika:

— Czy to prawda, co powiedziałeś?

— Prawda. Ze mną zrobisz co chcesz, Leonardi. Ale oszczędź tych dwoje dzieci. Pozwól im żyć!

II.

— Dzisiaj — pomyślał Leonardi wychodząc z domu — powinienem pójść do Don Lu.

Dobry ksiądz czekał na niego na pewno. I kto wie, co wymyślił, by pomóc mu wrócić między żywych!

— Nie pójdę — rzekł sobie. — Po co miałbym tam pójść?

Od dwudziestu godzin, to znaczy od chwili gdy wyszedł z mieszkania Falchieriego, czuł się upokorzony, jak generał po przegranej bitwie.

Czyż on również nie przegrał swej bitwy?

Przemysłał ją, przygotował, prowadził z doskonałą strategią, z umiętnością i pasją, kładąc w nią całą zawziętość swej słusznej zemsty, cały ból i żal zwyciężonego i oto, w chwili wykonania jej, zemsta wynykła mu się z rąk.

Posiadał wszystko, co potrzebne było, by zgubić Falchieriego na zawsze i musiał zrezygnować z partii, — gdyż... gdyż Falchieri stawał się nietykalny...

Nietykalny dla niego! dla Leonardiego!

Ta myśl przyprowadziła go o sześć stwo.

Sto razy w ciągu bezsennej nocy Leonardi stawiał sobie to pytanie:

— Czy to prawda, co twierdzi Falchieri: że syn jego i Bianka - Maria kochają się?

I teraz stawał jej sobie znów. I teraz, jak w ciągu długiej nocy, czuł, że nie jest w możności dać sobie na nie odpowiedź.

Jeżeli rzeczywiście Bianka - Maria kochała w wzajemnością syna jego wroga, było oczywistą rzeczą, że wróg ów stawał się dla niego tabu i wynykł się jego zemście.

W takim wypadku jedno tylko dla Leonardiego pozostawało wyjście: zniknąć na zawsze.

A jednak... im bardziej zastanawiał się nad tą ewentualnością tym bardziej wydawała mu się ona dziwną.

Gdzie i w jaki sposób Bianka - Maria mogła spotkać Marię Falchieri?

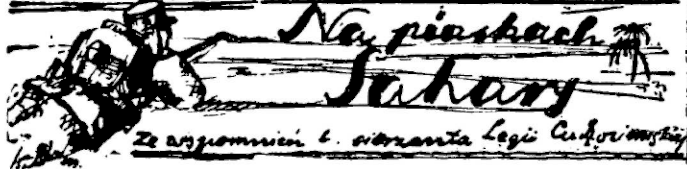
I czy podobna, aby córka jego nie przeczuła, jak niegodną rolę odegrał w katastrofie jej rodziny komandor Falchieri, i aby, o ile przeczuła, mogła do tego stopnia uniewinnić jego syna, że przyjęła jego miłość i odwzajemniła mu ją nawet?

Nie, Leonardi nie mógł w to uwierzyć!

Na pewno był to tylko wybieg Falchieriego, w celu uniknięcia kary; on był do tego zdolny!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Białokorskiej



Na piaskach Sahary

Ze wspomnień L. sierżanta Legii Cudzoziemskiej

S)

Gdy słońce weszło, zauważyliśmy daleko na piaskach grupę Arabów. Widać nie bali się nas, mając dobre wielbłądy. Mają na czym uciekać, a pustynia szeroka. — Cóż im może poradzić piechota Legii Cudzoziemskiej? Gonić po piaskach wielbłądy?

Arabowie chcieli zapewne swoim zwycięstwem niepokoić nas nocami tak długo, aż nam amunicja się wyczerpie. Taka to już wojna z nimi! Poczekaj, aż przeciwnikowi zabraknie amunicji i wody, i sam zrezygnuje z walki. Wtedy oni napadają, w pień wyrzynają tych wszystkich, którzy sobie sami życia nie odebrali. Nieraz w czasie marszu przez pustynię oddziały Legii napotykały rozrzucone kości ludzkie. Ili żołnierzy Legii zginęło w piaskach. Przed laty — pamiętam — szedł oddział Legii przez pustynię i dla orientacji wbił za sobą lekkie bambusowe, malowane zieloną farbą, kolki. Arabowie zrozumieli, że są to znaki, mające ułatwić drogę następnym oddziałom. To też szli śladem legionistów, wyciągali kolki i wbiłali je w innych miejscach, umyślnie zmieniając kierunek, aż wreszcie zagubili ślady w pustyni. Gdy po kilku tygodniach

szedł nowy oddział Legii, już teraz pewnie, bo za drogową szlakem malowanych kółków, zgubił właściwą drogę, pobłądził, aż wymęczony i pozbawiony wody został zaatakowany przez Arabów i musiał im ulec. Pierwsza kompania wracając, szła również śladem kółków. Błądzących atakowali Arabowie dzień i noc, aż wreszcie wycięli oddział do jednego człowieka. Dopiero te wypadki spowodowały wzmocnienie stanu liczebnego kompanii saharijskiej i obfitsze zaopatrzenie ich w żywność i amunicję. Dodano nawet pomoc samolotów, które mają dawać kierunek wyprawie i ostrzegać przed Arabami. I teraz jednak wielu żołnierzy Legii ginie na Saharze z wycieńczenia, upału i braku wody.

Słońce stało już wysoko, kazałem więc budzić żołnierzy. Kapitan przetrzął oczy i wstał także. Szybko zwiniliśmy obóz, nakarmiliśmy zwierzęta i już byliśmy gotowi. Nawet ci, co wczoraj rozchorowali się z wody, byli dziś zdrowi. Kapitan kazał jeszcze wydać każdemu żołnierzowi ćwiartkę wina — i ruszyliśmy naprzód. Słońce dopiekło mocno, skwar był straszny, to też niedużo żołnierze stracili humor i raz po

raz słycać było przekleństwa. Różne tam były narodowości w tej kompanii, to też i przekleństwa były rozmaite:

- Porco Mussolini!
- Verfluchter Hitler!
- Praklataje bolszewiki!

Tak się wyladowywali ci, których polityka przegoniła z własnej ziemi. Na nie jednak to przekleństwo się przydało i ulgi też żadnej nie przyniosło. Było też w kompanii kilku, którzy nogi już mieli do krwi obtarte. Ci zostawali coraz bardziej w tyle. Ja szedłem na samym końcu kompanii i popędzałem maruderów. Kiedy wreszcie zauważyłem, że czoło kompanii znacznie się oddaliło, wystrzeliłem z karabinu, żeby dać znać kapitanowi. Kapitan zatrzymał kompanię, pozwolił nam dołączyć się, ale togniewał się bardzo na tych, co pochód opóźniali.

Przecież wyraźnie mieliście powiedziane, żeby obuwie dobrze dobrać. Na Saharze magazynu nie ma! Musicie iść, bo inaczej zostawimy was tu i koniec.

Żołnierze zwerwali się na tę groźbę. Kapitan dał znak i ruszyliśmy znowu naprzód. Szli, biedacy, a właściwie wlekli się nogą za nogą. Już im karabiny koledzy zabrali, ale i to niewiele pomogło. W południe zrobiliśmy przerwę na obiad. Naraz usłyszeliśmy warkot motoru — samolot leci wprost na nas. Okrzykił nas i rzucił wiadomość. Dowiedzieliśmy się, że idziemy w złym kierunku, o 30 kilometrów w prawo kompania Legii Cudzoziemskiej walczy z Arabami i musimy natychmiast ruszyć jej z pomocą. Kapitan dał znak, że rozkaz przeczytał

i lotnicy odlecieli z powrotem na Colomb-Bechar. Kompania zaś zwinęła przedko obró i ruszyliśmy we wskazanym kierunku na pomoc tej walczącej kompanii. Szliśmy tak szybko, jak tylko było można. Chorzy trzymali się mulów i tak szli. Po trzech godzinach zauważyliśmy z daleka ciemną plamę, a gdy zbliżyliśmy się, poznaliśmy, że to kompania Legii, idąca w naszym kierunku. W godzinę zeszliśmy się wreszcie. Tamci krzyknęli już z daleka: — wody nam dajcie, wody, bo umieramy z pragnienia. Kapitan kazał dać im po pół litra wody na chłopca. Przypatrzyliśmy się im: aż litość brała, gdy się widziało, jak duszkiem pili tę ciepłą wodę, spragnieni i wyczerpani do ostatka. Potem usiedli na piasku i dalej opowiadać:

— Nareszcie pomoc. Trzy noce już nie śpiemy. Arabowie nie dają nam spokoju, wody już nie mieliśmy ani kropli. To już była ostatnia nasza godzina i gdyby nie waza pomoc, byłby koniec z nami.

Kapitan kazał rozłożyć namioty i oznajmił, że dzisiaj razem nocujemy. Nasi żołnierze przygotowywali wszystko, a druga kompania siedziała bez ruchu na piasku, nie zdolna do jakiegokolwiek wysiłku. Zjedliśmy na kolację gotowany groch i mięso z konserw, dostaliśmy jeszcze trochę wody, oficerowie popili wino.

Wśród tamtych żołnierzy spotkałem jednego Polaka, który mnie od razu poznał. Bo przed kilku laty był moim podwładnym. Począstowałem go papierosem i pytam, jak było na Saharze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z HUT i KOPALNÍ

Niedziela, dnia 12 lutego 1939 r.

Uchwały Kongresu PZP.

Onegdaj obradował w Katowicach kongres PZP, na którym po referatach b. senatora Maciejewskiego i p. Zawiszy przyjęto rezolucję w sprawie zaistniałego sporu o płace urzędnicze w ciężkim przemyśle na Śląsku. Kongres w przyjętej rezolucji stwierdza, że istnieją zupełnie uzasadnione podstawy do żądania podwyżki plac urzędniczych, bowiem górnośląskie zakłady górniczo-hutnicze osiągnęły, a niejednokrotnie nawet przekroczyły stan produkcji i zbytu notowany w okresie najwzrostu koniunktury przedkryzysowej. Tymczasem zaś płace pracownicze w okresie kryzysowym obniżane pięciokrotnie — nie osiągnęły ani w przybliżeniu wysokości z okresu najwyższej koniunktury przedkryzysowej. Twierdzenie pracodawców, jakoby w ostatnim czasie przeciętne płace pracowników umysłowych podniosły się, kongres odrzuca jako zniekształcające i nieodzwierciedlające istotnego stanu rzeczy. Pracodawcy bowiem doliczają do plac również należność za pracę nadliczbową łącznie z odszkodowaniem taniemowym itd. Kongres uznał natomiast, że wysunięte przez związeki żądanie podwyżki plac o 10% jest uzasadnione, jakkolwiek nawet ta podwyżka nie doprowadzi poziomu plac urzędniczych do poziomu plac przedkryzysowych.

W drugiej części rezolucji kongres domaga się przywrócenia samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych, obniżenia pensji wieku uprawniającego do pobierania renty starczej z 65 na 55 lat i zakazu zatrudniania mężatek i córek, których mężowie wzgl. ojcowie zarabiają powyżej określonego minimum, jak również zakazu zatrudniania emerytów państwowych i samorządowych, pobierających dostateczne zaopatrzenie.

Konferencja zarobkowa

25 lutego rb. odbędzie się w Rybniku w Inspektoracie pracy konferencja, na której rozpatrzony zostanie zatarg zarobkowy pomiędzy załogą Piotrowickiej Fabryki Maszyn w Piotrowicach a dyrekcją tejże placówki przemysłowej. Robotnicy wnieśli zażalenie na zle ich traktowanie i krzywdzenie przez niestosowanie się dyrekcji do umowy taryfowej i nie wypłacanie dodatków socjalnych. Ponadto — jak wynika z zażalenia — silny nacisk na płacenie według stawek niższych grup. Zatarg budzi wśród robotników duże zainteresowanie.

Dar na F. O. N.

Pracownicy elektroni Giesche w Janowie k. Katowic, uznając potrzebę dobrobytu Armii Polskiej, ufundowali Mysłowickiej Kompanii Obrony Narodowej w Mysłowicach R. K. M. Ponadto, popierając akcję Pol. Dzielęgo Krzyża w zaspakajaniu potrzeb, kulturalno-osiwiatowych żołnierza, postanowili przystąpić na członka zbiorowego do Mysłowickiego Koła P. B. K.

15 procesów zarobkowych

Jak w swoim czasie informowaliśmy, inspektorat pracy w Rybniku skazał kilkunastu przedsiębiorców budowlanych z powiatów rybnickiego i pszczyńskiego na grzywny od 10 do 200 zł za nieprzestrzeganie umowy taryfowej przy zatrudnieniu robotników budowlanych. Wszyscy pracownicy skazani wnieśli od nałożonych kar odwołanie do sądu okręgowego w Rybniku, który odwołania te rozpatrzy w dniu 16 lutego. Zaznaczyć należy, że zainteresowani robotnicy wnieśli w swoim czasie zażalenie dlatego, że przy przyjmowaniu ich do pracy podsuwano im do podpisania kontrakty, które przewidywały niższe zarobki, aniżeli obowiązująca umowa zbiorowa. Będąc bez pracy robotnicy godzili się z koniecznością podyktowane im warunki, nie rezygnując jednak ze swych praw. W odpowiednim czasie sprawy swe skierowali do inspektora Pracy, który omijał obowiązujących umów nie uznał.

KĄDZY NOWY DZIEŃ ZIMY
pogarsza niedoleć bezrobotnych. Pamiętajmy o tym — składajmy ofiary na POMOC ZIMOWĄ.

Wreszcie kongres domaga się usunięcia nierównego i niesprawiedliwego traktowania technicznych pracowników umysłowych na górnośląskiej części województwa śląskiego pod względem stosowania terminów wypowiedzenia stosunku pracy i do ustalenia jednolitych przepisów prawnych w tym przedmiocie na całym obszarze województwa śląskiego. Chodzi tu o zniesienie części artykułów niemieckiej ordynacji przemysłowej i części artykułów pruskiej powszechnej ustawy górniczej.

WIOSNA O MIESIĄC WCZEŚNIEJ

powiata uczestników wycieczki „PO SŁOŃCE POŁUDNIA”

na luksusowym motorowcu „PIŁSUDSKI”
PORTUGALIA · ITALIA · AFRYKA
7.IV—30.IV Ceny od zł. 660.—

GDYNIA-AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE S. A., Warszawa, Pl. Małachowski 4, tel. 609-61
Oddziały: Gdynia, Lwów, Kraków oraz BIURA PODRÓŻY.

Zagadnienia ochrony pracy kobiet i młodocianych na zjeździe inspektorek pracy

Ministerstwo Opieki Społecznej kładzie w ostatnich czasach ogromny nacisk na sprawę opieki nad dziećmi i młodzieżą. Nic więc dziwnego, że na zjeździe inspektorek pracy do spraw ochrony kobiet i młodocianych zagadnienia te zajęły dużo miejsca.

Polskę charakteryzuje duży przyrost na-

turalny w porównaniu z wielu innymi państwami. Na przykład w 1937 r. liczba urodzeń w Polsce stanowiła 12% urodzeń Europy (bez Rosji). Jeśli to naturalne bogactwo kraju ma stać się realnym — ogromny wysiłek musi być włożony w kierunku walki ze śmiertelnością niemowląt i opieki nad zdro-

wiem dziecka. W akcji, prowadzonej w tym zakresie przez Ministerstwo poprzez sieć instytucji specjalnych, jak stacje opieki nad matką i dzieckiem itp. poważną rolę odgrywa opieka nad dzieckiem kobiety pracującej.

Zagadnienie to jest niezmierznie istotnym momentem w ogólnej akcji, dziecko kobiety pracującej bowiem bardzo często pozostawione jest bez żadnej opieki podczas godzin pracy matki, co odbija się fatalnie na jego zdrowiu i życiu. Toteż od 1928 r. rozpoczęło organizować przy fabrykach żłobki i stacje opieki nad matką i dzieckiem, a ilość ich z roku na rok wzrasta, obejmując coraz więcej kobiet i dzieci. Do opieki tej jednak obowiązane są, w myśl dotychczasowych przepisów ustawy, tylko fabryki, zatrudniające ponad 100 kobiet, ołbrzymia więc masa robotnic, zatrudnionych w zakładach mniejszych, których w Polsce jest znaczna większość, pozbawione są prawa do tej opieki. Toteż na porządku dziennym zjazdu inspektorek pracy postawiono na pierwszym miejscu sprawę nowelizacji ustawy w kierunku objęcia ochroną macierzyństwa i opieką nad dzieckiem wszystkich kobiet pracujących. Zjazd uznał za konieczne powołanie w Ministerstwie fachowej komisji, która by rozpatrzyła całe to zagadnienie i przygotowała projekt, biorący pod uwagę różne formy opieki, zarówno żłobki, jak i stacje, organizowane czy to przy fabrykach, czy też terenowo, zależnie od miejsca zamieszkania robotnic. W tym ostatnim wypadku pracodawcy byłoby obciążeni tylko stałą opłatą miesięczną, zależną prawdopodobnie od ilości zatrudnionych robotnic, a cały kłopot urządzania i prowadzenia żłobków czy stacji przejęły by instytucje, upoważnione do tego przez Ministerstwo Opieki Społecznej.

Szeroko dyskutowane też były na zjeździe sprawy zatrudniania młodzieży oraz zagadnienia nauki zawodu wewnątrz zakładów pracy. W Polsce nie ma dotychczas ustawy o wieku rozpoczęcia pracy w zawodach nieprzemysłowych, ponieważ ustawa o ochronie młodocianych i kobiet, ustalająca wiek lat 15, jako najniższy wiek zatrudniania młodzieży, obejmuje wyłącznie zawody przemysłowe. Referat, jaki na ten temat wygłoszony był na zjeździe, przedstawił jak w innych państwach uregulowane są sprawy zatrudniania dzieci we wszystkich rodzajach pracy. Okazuje się, że w tych państwach, gdzie ustalono niższą granicę rozpoczęcia pracy (lat 12, 13, 14), obecnie — począwszy od 1935—1936 r. — poddaje się tę sprawę rewizji i powszechne jest zjawisko podnoszenia tej granicy do lat 14 (Francja), 15 (Anglia), 16 (St. Zjedn. Am. P.). Równocześnie w tych samych państwach przedłuża się obowiązek szkolny tak, żeby nie istniała przerwa między kończeniem szkoły a rozpoczęciem pracy. Niestety, sprawa ta u nas dotychczas nie jest uregulowana, co jest krzywdą dla młodzieży, a ponieważ, ze względów zdrowotnych, nie można u nas obniżyć wieku dopuszczania do pracy, jedynym wyjściem z sytuacji jest przedłużenie, śladem zagranicy, okresu obowiązkowego, lub w ostateczności, przesunięcia na ratie wieku rozpoczęcia nauki szkolnej z lat 7 do 8.

Szerog ważnych zagadnień z zakresu ochrony pracy kobiet i młodocianych, omawianych na zjeździe, jak i stale zwiększająca się liczba inspektorek, wyznaczonych specjalnie do tych zagadnień (liczba ta wzrosła z 7 przed kilku laty do 17 obecnie), świadczą, że w ogólnej polityce Ministerstwa Opieki Społecznej sprawy te są brane poważnie pod uwagę.

Najistotniejsza forma udzielania pomocy bezrobotnym — to praca.

KUP LOS
do I-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

KAF T A L A

KATOWICE, ulica Dyrekcyjna 2
Oddziały: Chorzów, Wolności 26 — Bielsko, Jagiellońska 1

gdzie stale padają większe wygrane
KAF TAL — to synonim szczęścia!

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie. Konto w P. K. O. Nr 304.061

Z konferencji ZPZZ i OZN w Karwinie

Katowice, 11. 2.
Z ramienia prezydium obwodu zaolziańskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyła się w Karwinie wspólna konferencja delegatów OZN i ZPZZ. W konferencji wzięło udział około 200 uczestników. Przewodniczył szef obwodu OZN p. Jarosław Wałeczko. Głównym tematem obrad konferencji było omówienie sytuacji w związku z zawartym układem zbiorowym w przemyśle metalowym i w górnictwie. Referat na ten temat wygłosił sekretarz okr. Polskiego Związku Górników ZPZZ Gospodarczyk, który przedstawił dodatnie i ujemne strony układu, kładąc szczególny nacisk na konieczność lojalnego ustosunkowania się kierownictwo kopalń do samego układu i jego praktycznego stosowania. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mówcy wskazywali na konieczność dalszego ulepszenia umowy. Następnie przemówił poseł do Sejmu Śląskiego ks. pastor Berger, który podkreślił konieczność lojalnego traktowania robotników polskich ze strony kierownictwa kopalń podnosząc przy tym zażalenie, jakie dla polskiego świata pracy posiada zjednoczenie na polu zawodowym i

państwowym. Z kolei przemawiali posłowie Łukosz i Bajorek.
Po przemówieniach uczestnicy konferencji jednogłośnie uchwalili zaproponowaną przez sekretarza ZPZZ p. Kotarbę rezolucję, w której podkreślają kompromisowy charakter układu i traktują go, jako jeden z etapów na drodze do osiągnięcia maksimum dobrobytu polskiego robotnika na Zaolziu. W dalszej części rezolucji uczestnicy konferencji domagają się szybkiego uregulowania ubezpieczenia górniczego na Zaolziu oraz uregulowania spraw inwalidów pracy i szkolenia nieodpowiedzialna, a przez to podkuliwają propagandę uprawianą przez klasowe związki i ZPP. Na terenie robotniczym. Zebrani stwierdzają, że jedynie na drodze pełnej konsolidacji szeregow robotniczych pod hasłami głoszonymi przez Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych osiągnie robotnik w Polsce należne mu miejsce w życiu gospodarczym narodu i państwa. Rezolucja kończy się wyrażeniem pełnego zaufania do kierownictwa organizacji metalowców i górników ZPZZ i podziękowania Panu Wojewodzie dr. Grażyńskiemu za wysiłki podjęte celem normalizacji stosunków na Zaolziu.

Akcja emerytów państwowych na Śląsku

Katowice, 11. 2.
W pierwszych dniach lutego br. odbyły się we wszystkich większych miejscowościach na terenie Górnego Śląska manifestacyjne zebrań emerytów państwowych i przedsiębiorstw państwowych — kolei i poczty — na których domagano się zrównania ich z emerytami opłacanymi przez Skarb Śląski. Ci ostatni otrzymują bowiem już od 10 lat 20 proc. dodatk drożdżnianyowy tak zwany wojewódzki, natomiast emeryci państwowi tego dodatku nie otrzymują mimo tego, że drożdżna na obszarze Górnego Śląska dotyka wszystkich równomierne. Emeryci państwowi wystosowali w tej sprawie w rb. do Pana Wojewody Śląskiego oraz posłów Sejmu Śląskiego odpowiedni

memoriał z prośbą o przyznanie im stałej zapomogi, jako rekompensaty za ów dodatek.
Pan Wojewoda na prośbę tę odpowiedział, że nie jest w stanie do niej się przychylić, bowiem budżet Skarbu Śląskiego żadnych fundusów na ten cel nie przewiduje.
Na wyżej cytowanych zebrań emeryci państwowi oraz przedsiębiorstw państwowych — kolei i poczty — uchwalili wystosowanie odpowiednich rezolucji do Premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego, Wiceprem. inż. Kwiatkowskiego, oraz senatorów i posłów na Sejm R. P. z gorącym apelem przyznania im 20 procentowego dodatku wojewódzkiego, tak jak takowi otrzymują emeryci opłacani przez Skarb Śląski.

Papież szczególnie bliski sercu polskiemu



Ojciec św. Pius XI. w gabinecie przy pracy.

Głęboką żalobą okrywa cały świat katolicki zgon Namiestnika Chrystusowego, papieża Piusa XI. Szczególny żal i smutek budzi w Polsce! Zrządzeniem Opatrzności, w przełomowych dla państwa i narodu naszego chwilach, gdy ważyły się losy wskrzeszonej Polski, bawił późniejszy Papież wśród nas, błogosławił naszym poczynaniom, kzepił ducha, czynił znak krzyża świętego nad żołnierzem polskim, ruszającym w bój.

Przez 17 lat tronował w Stolicy Piotrowej, był głową Kościoła powszechnego — słu w świadomości narodu polskiego był i pozostał „polskim papieżem”. Polskim „Niech będzie pochwalony” witał polskich pielgrzymów, gdy śpieszyli „ad limina Apostolorum”, uniolowaniem Polski tęchną Jego słowa, Jego myśli i uczucia. Bo świadkiem był naocznym owych wielkich dni, kiedy Polska znowu stała się Przedmurzem Chrześcijaństwa; bo w katedrze stolicy Polski otrzymał sakrę biskupią; bo naocznie miał możność poznać głębokie, szczerze przywiązanie ludu polskiego do wiary

świętej; bo uzielił z tym ludem czasy kłęski i wzniośle chwile zwycięstwa.

— „Złączeni jesteśmy z Jego Świętobliwością — mówił 2 lipca 1927 Józef Piłsudski w Wilnie z okazji uroczystej koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej — pierwszymi poczynaniami życia naszego państwowego. Gdy Jego Świętobliwość, jako ksiądz Ratti, był u nas nuncjuszem apostolskim, z Jego przeżył równoczesnych wspólnych nie mogliśmy nie wynieść głębokiego przekonania, że możemy być zawsze pewni Jego uczuć i sentymentu w stosunku do nas... Chcę zaznaczyć, że Polska nie tylko ma serdecznego przyjaciela, ale i że serce to umie być otwartym...”

Zawsze pewni tych uczuć w stosunku do nas serdecznego przyjaciela Polski — umieliśmy też w ciągu tych 17 lat ostatnich, gdy Kościołem powszechnym sterował papież Pius XI, odpłacać się sercem, przepojonym miłością, czcią i przywiązaniem.

To też dziś, gdy Wielki Przyjaciel Polski, modlący się o Jej szczęśliwość Namiestnik Chrystusa na ziemi, odszedł w wieczność — serca nasze przenika dojmujący ból i smutek, myśli żalobne onuwają nasze mózgi, poczucie osierocenia przenika naszą świadomość.

Wraz z Piusem XI ustępuje z opoki rzymskiej papież, któremu dzieje przynaj-

miano Wielkiego, zaliczą do najznamienitszych postaci czasów nowoczesnych.



Zmarły Ojciec św. jako nuncjusz apostolski ks. Achilles Ratti w towarzystwie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.

Bo Piusowi XI przypadło trónować w Stolicy Apostolskiej wówczas, gdy szczyły się na świecie prądy, godzące w rozwój myśli katolickiej, prądy biegunowo przeciwne, a zgodne właśnie w walce z podstawowymi założeniami Kościoła. Dwa takie prądy usiłowowały za pontyfikatu Piusa XI podważyć fundamenty wiary katolickiej — z różnych wychodząc ideologii, ale w jednym zgodne:



Ks. arcybiskup msgr. Achilles Ratti (na prawo) z Marszałkiem Józefem Piłsudskim i ks. kardynałem Kakowskim na uroczystości odsłonięcia pomnika Napoleona w dn. 5. 5. 1921.

w walce z Rzymem, z nauką Chrystusową, w walce o krzewienie czy to bezbożnictwa czy neopoganizmu.

I przypadło papieżowi Piusowi XI walczyć z Rzymem, z nauką Chrystusową, w walce o krzewienie czy to bezbożnictwa czy neopoganizmu. I przypadło papieżowi Piusowi XI walczyć z Rzymem, z nauką Chrystusową, w walce o krzewienie czy to bezbożnictwa czy neopoganizmu.

Dwa wielkie zadania stanęły przed Głową Kościoła: rozwój myśli katolickiej wśród naporu prądów, godzących w tę myśl — i rozwój idei pokoju wśród groźnego poszeźku oręża.

Zadania te wypełniały życie papieża, stanowiąc jego wielką misję. O Jego przepojono miłością serce, o Jego potężny



Nuncjusz apostolski ks. Achilles Ratti w ronie w towarzystwie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego podczas jednej z uroczystości w stolicy.

umysł wielkiego męża stanu, o Jego głęboką troskę o myśl wiary i myśl pokoju — odbijały się wszelkie zakusy przeciwkatolickie i przeciwpokojowe. Był niewzruszoną opoką. Był widocznym na świat cały symbolem. Był źródłem pokrzepienia.

Spowici w żalobę hold składamy pamięci Wielkiego Papieża. X.

JAN RUBCZAK.

Uczmy młodzież i siebie patrzeć na piękno

Zainteresowanie sztuką jest w naszym społeczeństwie bardzo słabe. Na wystawy chodzi u nas minimalna ilość osób, a i z tej większości chodzi na wernisaż, albo w niedzielę, aby spotkać znajomych i pogadać o rzeczach, które z wystawą nie mają nic wspólnego.

Przez kilka lat byłem kierownikiem wystaw w Pałacu Sztuki w Krakowie. Miałem sposobność obserwowania publiczności, przyjrzenia się, jak reaguje na wystawione obrazy czy rzeźby i jak ją to obchodzi. Wielu zwiedzających przebiega szybko salę i zwraca tylko uwagę na anegdotalne obrazy lub portrety. Później patrzy na inne eksponaty i wychodzi z uczuciem ulgi, że ma to „nudziarstwo” poza sobą. Zapytani o wrażenia, odpowiadają chętnie, że sztuka w Polsce stoi nisko, że wystawa nie ciekawa, że patrzeć wprost nie można. A jeśli się zdarzy, że w wystawie biora udział młodzi malarze, powiada się, że to sztuka komunistyczna, futurystyczna i że w ogóle nie można zrozumieć, o co malarzom chodzi.

Cała trudność tymczasem polega właśnie na tym, że mało kto stara się zrozumieć, o co w malarstwie chodzi. Żądamy, ażeby obraz przedstawiał jakąś anegdotkę, jakiś niezaczynny efekt, a jeżeli nawet to się znajdzie — zaczyna się zaraz krytykować, mimo że chodzi o rzecz, o której nie mamy poję-

cia. W żadnym rzemiośle społeczeństwo nie zabiera tak często głosu; tutaj każdy, kto ma oczy, uważa, że jest uprawniony do mówienia o malarstwie. Większość ludzi przechodzi obok obrazu, nie widząc go.

W pojęciu ogromnej większości ludzi sztuka została, niestety, zepchnięta do rzędu rzeczy zbytkownych i niepotrzebnych, a interesujemy się nią dopiero wówczas, kiedy nie mamy innych zajęć. Zapominamy, że sztuka i zainteresowanie się nią jest dowodem kultury danego narodu i epoki. Kiedyś, za setki czy tysiące lat, ludzie, którzy po nas przyjdą nie będą nas sądzić według naszych rekordów sportowych, ale według tego, jaką sztukę wiek nasz po sobie zostawił. Sztuka kwitnąć nie może na gruncie obojętności społeczeństwa. Czy wiedzielibyśmy coś o dawnej Grecji, Asyrii, Egipcie, czy była by nam znana wielka sztuka Rzymu i renesans, czy wiedzielibyśmy coś o Majach, gdyby nie sztuka. Kiedy wszyscy zapomną o wielkiej wojnie europejskiej, o deprecji ekonomicznej, kiedy zmienia się dążenia, potrzeby i bolączki ludzi z XX wieku, zostanie zawsze jego sztuka i przemawiać będzie językiem wiecznym żywym. Czyż nie warto, abymy się choć trochę nią zainteresowali? Odkryjemy wtedy nowe, nieznanne nam źródła radości, dla każdego dostępne, a tak czyste i wielkie, tak nierzadko nam zamęczone.

Nauczmy się przede wszystkim patrzeć.

Nie szukajmy efektów powierzchownych. Starajmy się podejść do obrazu z chęcią zrozumienia, o co malarzowi chodziło. Starajmy się zrozumieć artystę, jego dążenia, jego wysiłek twórczy. Stwierdzić na początku fakt, że jeżeli mi tego obrazu nie rozumiemy, jeżeli nam się nie zawsze podoba — nie oznacza to jeszcze, że obraz jest zły, lichy. Może winę tu ponosi tylko nasz brak przygotowania i wykształcenia artystycznego? Często chodzenie na wystawy, obcowanie z artystami, może nauczyć wiele. Jeżeli możemy i mamy sposobność zwiedzać wystawy z ludźmi, którzy nas mogą nauczyć patrzeć — wtedy odkryjemy w obrazach czy rzeźbach, które dotąd do nas zupełnie nie przemawiały, mnóstwo wartości.

W obecnych, tak bardzo ciężkich czasach znikoma jest naturalnie ilość ludzi, mogących sobie pozwolić na kupno obrazu, ale i z tej znikomej ilości większość obrazów nie kupuje, bo w Polsce to nie jest modne, no i — powiedzmy sobie szczerze — nie odczuwamy żadnym w tym kierunku potrzeb. A przecież ambicją każdego mającego a kulturalnego człowieka powinno być stworzenie sobie zbioru obrazów, dającego możliwie najlepszy przegląd sztuki współczesnej kraju. Zbiór taki byłby najlepszym i najtrwalszym dowodem smaku i kultury jego właściciela. Ale to naturalnie może być dostępne tylko dla nielicznych. Wielu natomiast ludzi o średnich dochodach mogło by sobie pozwolić na kupienie jednego obrazu na rok. Dział ceny obrazów są tak dostępne, że nawet z praktycznego punktu widzenia, kupowanie obrazów można uważać za dobrą lokatę pieniędzy, a przy tym ludzie ci nie tylko daliby piękne świadectwo kultury, ale mogliby

mieć słuszne poczucie, że według swojej możliwości i oni robią coś dla sztuki. Nasz ulubiony argument — bieda — ma w tej sprawie dosyć podrzędne znaczenie. A zresztą jaki użytek robi się zazwyczaj z zamożności? Którzy z naszych pań przyjdzie na myśl kupić obraz lub rzeźbę zamiast nowej sukni lub srebrnego lisa. Który z naszych panów kupi obrazy, których pokazać nie można, każdy woli nrzeźbić w kabarecie, bo to wszyscy widzą. Iluż mamy dzisiaj artystów przymierających głodem, ilu ludzi utalentowanych, którzy z konieczności pracują w innych zawodach, rezygnując ze sztuki, która im nie może dać chleba. Obojętność społeczeństwa przyczynia się do tego. Jeżeli nie możemy pozwolić sobie na kupno obrazów, to w każdym razie drzeworyt, miedzioryt i rysunki otrzymałe można za śmiesznie niskie ceny. Kupować je można na wystawach lub wprost w pracowniach artystów. O ile też szczególnie w małych pokoiach mogą być pewne trudności z powieszeniem obrazu olejnego, to rysunek lub drzeworyt wszędzie powiesić można. Wyglądać on będzie równie dobrze w staroświecko urządzonej mieszkanie, jak i przy nowoczesnych meblach.

Uczmy młodzież i nauczyńmy siebie patrzeć na piękno. Odczuwać radość na widok zachodu lub wschodu słońca, lub na widok pięknego obrazu. Są to jedynie radości — trwałe, które towarzyszyć nam mogą przez całe życie i których nam nikt nie zabierze. A pięknem może być nawet nudne podwórko miejskie, albo plama słońca na wypielzłej tapecie, jeżeli tylko umiemy patrzeć, a trochę wykształcenia malarskiego tak wiele może nas w tym kierunku nauczyć.

Wśród książek

Wielka Historia Powszechna

Warszawska firma wydawnicza Trzaski, Gwerta i Michalskiego ukończyła naroszenie wydania...

„Niemcewicz od przodu i tyłu”

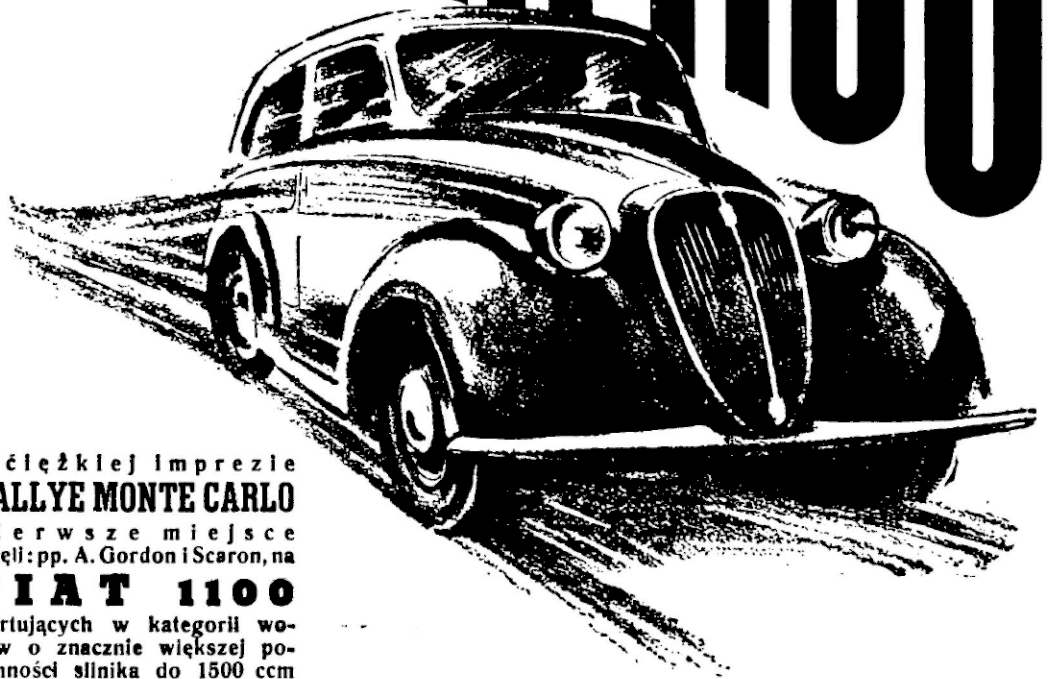
Książka trochę dziwna. Oparta na materiałach pamiętnikarskich i tzw. źródłach z pierwszej ręki...

RALLYE MONTE CARLO 1939

PIERWSZY

FIAT 1100

przed licznymi samochodami światowych marek, startujących w kategorii do 1500 ccm



w ciężkiej imprezie RALLYE MONTE CARLO pierwsze miejsce zajęli: pp. A. Gordon i Scaron, na FIAT 1100 startujących w kategorii wozów o znacznie większej pojemności silnika do 1500 ccm

Atlas antropogeograficzny Śląska

Arkusze 1. Mapa językowo-wyznaniowa i gęstości zaludnienia województwa śląskiego w podziale 1:300.000.

Arkusze 2. Mapa udziału ludności rolniczej w stosunku do ogółu ludności trzech głównych zawodów w województwie śląskim.

Wydany świeżo dwoma arkuszami map rozpoczyna Instytut Śląski zakrojone na szeroką skalę wydawnictwo kartograficzne...

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju obradował w Warszawie

Ostatnio obradował w Warszawie pierwszy ogólnopolski zjazd Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju (SKRK).

Walne Zgromadzenie Delegatów Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju uchwaliło 8 bardzo ważnych rezolucji...

„SKRK w zrozumieniu wielkiej roli, jaką odgrywa radio w dziele obronności państwa i podniesienia jego kultury...

„Zjazd stwierdza, że wobec drożyzny lamp katodowych, cena radioodbiorników nie jest przystosowana do siły nabywczej szerokiego mas obywateli...

„Zjazd, doceniając doniosłość problemu radiofonizacji dla Państwa i Narodu, apeluje do władz państwowych i samorządów...

możą w kształtowaniu i wychowaniu młodzieży, ale również umożliwiał dorosłym udział w wszystkich przejawach życia społecznego...

„Zjazd stwierdza, że największą przeszkodą w radiofonizacji kraju jest brak taniego, dobrego i popularnego odbiornika radiowego...

„Zjazd uznając konieczność wyeliminowania wszelkich obcych wpływów, postanawia, że członkami SKRK mogą być tylko polskie organizacje...”

„Zjazd wyraża uznanie za obniżenie opłat dla aparatów kryształkowych, za prawie całkowite zwolnienie od opłat szkolnych i zmniejszenie zdolności płatniczych poszczególnych grup obywateli przy ustalaniu opłat abonamentowych...”

„Zjazd wzywa wszystkie organizacje społeczne i zawodowe, nie biorące jeszcze udziału w pracach SKRK... złożyć swój akces do Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju...”

PRZY CHOROBAH WĄTROBY I OTYŁOŚCI MINEROBEN P. P. Apteka Mazowiecka Warszawa, Mazowiecka 10

NUMER 3-CI ŚLĄSKICH WIADOMOŚCI GOSPODARZYCH.

Numer 3-ci Śląskich Wiadomości Gospodarczych, organu Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, przynosi szereg artykułów na tematy aktualne.

Artykuł wstępny „Komentarz” omawia sprawę t. zw. nożyc cen rolniczych i przemysłowych, wykazując wadliwość oceny sytuacji opartej na wzajemnym stosunku wskaźników.

NIBY RACJA...

— Pójdę się ogolić, bo moja bryzta strasznie tępa.

— Nonsens, Janku, jeśli mogłam nią krajać linoleum, to jest dość ostra, żebyś się nią ogolił...

NADESZYŁY NAJCIEŹSZE dla bezrobotnych miasteczka zimowe. — Spełnił nakaz serca i sumienia: Złóż grosz ofiarny na POMOC ZIMOWĄ!

ZIMNO I GŁÓD PANUJĄ W IZBACH BEZROBOTNYCH.

Walcmy z tą niedolą bliźnich — składajmy ofiary na Pomoc Zimową.



SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE



P. Prezydent R. P. otworzył zawody F. I. S.

W sobotę rano rozpoczęły się uroczystości w związku z otwarciem zawodów FIS w Zakopanem.

Otwarcie zawodów nastąpiło na stadionie na Krokwi o godz. 12 w południe w czasie ulewnego deszczu. Na stadionie wokół trybun ustawili się honorowa kompania wojska oraz organizacje P. W., społeczne, sportowe oraz dzieci w strojach regionalnych. W głębi ustawiona została trybuna i za nią ustawili się twarzą do trybun głównych wszystkie drużyny w porządku alfabetycznym z chorągiewkami i tablicami danego państwa. Drużyna polska, jako gospodarz zawodów ustawiła się jako ostatnia.

Przy wejściu na stadion nastąpiło powitanie prezesa Polskiego Związku Narciarskiego wiceministra Bobkowskiego, który następnie w koleji powitał prezesa Międzynarodowej Federacji Narciarskiej mjr. Oestgarda. Obaj w otoczeniu komitetu zawodów oczekiwali na przyjazd Pana Prezydenta R. P.

Pan Prezydent przeszedł przed kompanią honorową, następnie odebrał raport od dowódcy i zajął miejsce w swej łodzi. W tym momencie orkiestra odegrała hymn polski. Na maszt wyciętą flagę państwową a nad nią flagę Pana Prezydenta. Na trybunie wszedł wówczas minister Bobkowski i powitał Pana Prezydenta, następnie P. Prezydenta powitał mjr. Oestgard, prezes Międzynarodowego Związku Narciarskiego.

Po tych uroczystościach mjr. Oestgard powitał zawodników w języku polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

skim. Jego polskie przemówienie tłumnie zebrana publiczność przyjęła burzą oklasków. Następnie P. Prezydent ogłosił Międzynarodowe Zawody Narciarskie o mistrzostwo świata za otwarte

Po otwarciu zawodów odbyła się defilada wszystkich drużyn przed Panem Prezydentem. Na tym zakończono oficjalną część uroczystości otwarcia zawodów.

Polacy wylosowali dalsze numery startowe



W piątek wieczorem zgodnie z regulaminem F. I. S. odbyło się losowanie numerów startowych do konkurencji zjazdowych narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem.

W konkurencjach zjazdowych panów startować będzie 38 zawodników, należących do 13 państw. Po czolech, to znaczy pełne drużyny zgłosiło 6 państw, a mianowicie: Włochy, Szwajcaria, Norwegia, Niemcy, Francja i Polska. Trzech zawodników zgłosiło Węgry, zaś 5 państw po dwóch zawodników: Szwecja, Jugosławia, Anglia, Kanada i Finlandia. Jednego zawodnika zgłosił szwedzi związek w Finlandii. Zawodnicy zostali podzieleni na trzy grupy: do grupy pierwszej zaliczono 19 zawodników, do drugiej 10 zawodników, a do trzeciej 9 zawodników.

Kolejność numerów startowych przedstawia się następująco:

- 1) Nogler (Włochy), 2) Robbi (Szwajcaria), 3) Hansson (Szwecja), 4) Berg (Norwegia), 5) Jensen (Niemcy), 6) Agnel (Francja), 7) Chiaroni (Włochy), 8) Steuri (Szwajcaria), 9) Kvernberg (Norwegia), 10) Lantschner (Niemcy), 11) Goutlet (Francja), 12) Rominger (Szwajcaria), 13) Wyler (Norwegia), 14) Walch (Niemcy), 15) Lallorue (Francja), 16) Molitor (Szwajcaria), 17) Fossum (Norwegia), 18) Granz (Niemcy), 19) Burnet (Francja), 20) Schindler (Polska), 21) Pracek (Jugosławia), 22) Palmer-Tomkinson (Anglia), 23) Kovari (Węgry), 24) Lacedelli (Włochy), 25) Czech Bro-

niaś (Polska), 26) Heim (Jugosławia), 27) Readhead (Anglia), 28) Szalay (Węgry), 29) Marcellin (Jugosławia), 30) Nicou (Szwecja), 31) Stenfors (Szwedzi Zw. w Finlandii), 32) Emodi (Węgry), 33) Ebb (Finlandia), 34) Zsjać Karol (Polska), 35) Goebach (Kanada), 36) Kaplas (Finlandia) 37) Zajac Marian (Polska), 38) Zinkan (Kanada).

Grupa pierwsza obejmuje numerację od 1 do 19, grupa druga od 20 do 29, trzecia od 30 do 38.

Do biegu zjazdowego pań ogłoszono łącznie 25 zawodniczek, które podzielono na trzy grupy. Do grupy pierwszej zaliczono 12, do drugiej — 4 zawodniczki, do trzeciej — 9 zawodniczek. W biegu zjazdowym pań startować będą zawodniczki 9 państw, przy czym 5 państw podało pełne drużyny, po 4 zawodniczki, mianowicie: Niemcy, Francja, Anglia, Szwajcaria i Polska. Dwie zawodniczki zgłosiła Norwegia, po jednej Węgry, Kanada i Szwecja.

Kolejność numerów startowych:

- 1) Nilsson (Szwecja), 2) Osiering (Szwajcaria), 3) Laila Schon-Nilsen (Norwegia), 4) Palmer-Tomkinson (Anglia), 5) Goedi (Niemcy), 6) Steuri (Szwajcaria), 7) Roe (Anglia), 8) Granz Christl (Niemcy), 9) Von Ark Cogg (Szwajcaria), 10) Resch (Niemcy), 11) Schaad (Szwajcaria), 12) Huterer (Niemcy), 13) Spockeln (Norwegia), 14) Miller (Kanada), 15) Harrison (Anglia), 16) Biane (Anglia), 17) Matuszówna Maria (Polska), 18) Villan (Francja), 19) Flood (Węgry), 20) Słopkówna Zofia (Polska), 21) De La Pressange (Francja), 22) Borutówna Jadwiga (Polska), 23) Matussiere (Francja), 24) Baekerówna Helena (Polska), 25) Agnel (Francja).

Grupa pierwsza obejmuje numery 1—12, grupa druga 13—16, grupa trzecia 17—25.

Bieg zjazdowy Pań i Panów

Dzisiaj o godz. 12 nastąpi start do biegu zjazdowego pań, zaś o godz. 13 do biegu zjazdowego pań z Kasprowego Wierchu. Trasę dla obiegów przejechali — przedstawiciel Wydziału F. I. S. Komisji Alpejskiej p. Suur oraz kierownik ekspedycji niemieckiej baron Lalorgie i oświadczyli, że jest przygotowana pierwszorzędnie.

W Zakopanem w dniu wczorajszym padał deszcz. Temperatura wynosiła + 4 stopnie, zaś na Kasprowym —1 stopień a na Gubałowie —2 stopnie.

Stan pokrywy śnieżnej: w samym Zakopanem śnieg został zmyty przez padający przez całą sobotę deszcz i grubość pokrywy wynosiła zaledwie 4 cm. Na Kasprowym 80 cm suchego przewianego śniegu, na Kalatówce 28 cm. Do wysokości 1600 m śnieg jest mokry powyżej tej wysokości lodoszern. Prognoza na dzisiaj: dalsze zachmurzenie i opady śnieżne.

Matuszyny w szlafiecie F. I. S.

Kapitan sportowy P. Z. N. ustalił nast. skład polskiej sztafety 4 x 10 km na zawody F. I. S.

Matuszyny — Śląski Klub Narciarski Orlewick — Wisła Zakopane
Karpielec — P. W. Lesników
Nowacki — Strzelec Zakopane
Rezerwa: Klacek — Strzelec Zakopane, Władysław — Wisła Zakopane.



Gdy na FIS jedzie drużyna Ma w termosach Szumilina! "SZUMILIN" herbata-nehtar

WALNE ZEBRANIE P. T. T. KATOWICE.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie-go Oddział Katowice zawiadamia, że walne zebranie członków oddziału odbędzie się dnia 10 marca 1939 o godz. 18 w sali posiedzeń Rady Miejskiej Katowice, Pocztowa 2. W razie nieprzebycia odpowiedniej liczby członków odbędzie się w godz. 19, tj. o godz. 19 drugi walne zebranie. Uchwały drugiego walnego zebrania będą ważne bez względu na ilość członków.

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA K. S. „NAPRZÓD” ZALEŹE.

Klub Sportowy Naprzód w Zależu przystąpił do zorganizowania sekcji lekkoatletycznej. W związku z tym kierownictwo sekcji apeluje do miłośców, szczególnie dzielnicy Zależa, by jak najliczniej zgłaszali swe przystąpienie.

Przyjmowanie członków odbywa się każdego piątku na schodkach klubu, które odbywają się w lokalu Spiry przy ul. Wąchochowskiego; poza tym w każdą sobotę od godz. 18 — 19 w tym samym lokalu zgłoszenia przyjmuje kierownik sekcji.

Zarząd klubu pragnąc uprzyjemnić wszystkim uprawianie sportu lekkoatletycznego, ustalił m. in. małe składki i wpłaty.

Jendrysek i Heidrich dziś w Katowicach

W ramach meczu pływackiego reprezentacji „Młodych” Śląska z reprezentacją Katowic, zobaczymy dzisiaj na starcie doskonałych naszych aktorów pływackich: Jendrysk, Heidrich I i Prieb. Zawody odbędą się w miejskiej pływalni w Katowicach przy ul. Mickiewicza o godz. 10.

Reprezentacja Katowic wystąpi w następującym składzie: 100 m stylem dowolnym Prieb i Madej; 400 m dowol-

nym Pabich i Wypukol z Pogoni; 200 m klasycznym Heidrich I Dąb i Wypiór Pogoni; 100 m wznak Machowski i Wypiór; sztafeta 3 x 100 m Machowski, Prieb i Heidrich I.

Zrozumiałe zainteresowanie budzi start Jendrysk w drużynie „młodych” Śląska, gdyż będzie on dążył do dalszej poprawy swoich rekordów.

Drugi raz ulegli Węgrzy Polakom 0:3 (0:1, 0:1, 0:1)



W piątek późnym wieczorem odbył się w Bazylei w ramach hokejowych mistrzostw świata mecz pomiędzy Polską i Węgrami o piąte miejsce w turnieju. Zwyciężyła Polska zdecydowanie 3:0, zdobywając w każdej tercji po jednej bramce. Mecz odbył się po zawodach Szwajcaria —

Kanada w obecności 15 tys. widzów. Gra była na ogół mniej ciekawa, niż poprzednia, chociaż Polacy waleczyli bardziej agresywnie, a atak ich był również dobrze dysponowany strzałowo.

W pierwszej tercji ataki polskie sunę raz po raz pod bramkę Węgrów, którzy się bronią rozpaczliwie. Obie nazwy ataki walczyły świetnie. Bramkę w tej części gry zdobył Przedpełski w 11-ej minucie.

W drugiej tercji początkowo wynikło

pewne zamieszanie, gdyż sędzia p. Frolich poślizgnął się i upadł nieszczyśliwie na twarz, kalecząc się silnie. Zniesiono go boiska i zarządzono pięciominutową przerwę. Drugi sędzia przy wejściu na lod również nie mógł się podnieść, ale na szczęście nie odniósł żadnych obrażeń. Po rozpoczęciu gry Polacy przez Wolkowskiego podwyżsżyli wynik do 2:0. W następnych minutach Węgrzy częścię atakują, ale bez powodzenia. Wszystkie ich ataki załamują się na świetnej obronie Maciejki. Wyróżnił się również w tej fazie trójka krakowska.

W trzeciej tercji tempo staje się żywsze, a przewaga Polaków staje się znów wyraźniejsza. W 7-ej minucie Kowalski zdobywa trzecią bramkę, ustalając wynik dnia.

WALKI W FINAŁOWEJ GRUPIE. Kanada gromi Szwajcarię 7:0 (2:0, 4:0, 1:0), a Ameryka zwyciężyła Czechosłowację 1:0 (0:0, 0:0, 0:0, 1:0).

W piątek wieczorem odbyły się pierwsze dwa mecze o mistrzostwo świata w hokeju w grupie finałowej.

W Bazylei Kanada rozgromiła Szwajcarię 7:0 (2:0, 4:0, 1:0), wykazując fantastyczną formę. Szwajcarzy byli zupełnie bezsilni wobec bezbłędnie grającej drużyny kanadyjskiej.

W Zurichu Ameryka wygrała po drugiej i wyczerpującej walce z Czechosłowacją 1:0, ale po dwukrotnym przedłużeniu. W czasie przepisowym wynik był bezbramkowy 0:0.

Sport w niedziele

W Zakopanem pierwszy dzień mistrzostw narciarskich świata. W programie biegi zjazdowe pań i panów.

W Przemyślu zakończenie zimowych mistrzostw lekkoatletycznych Polski.

W Katowicach międzynarodowa rewia

łyżwiarska na lodzie o godz. 20 i zawody pływackie pomiędzy drużyną „młodych” Śląska i repr. Katowic o godz. 10.

W Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska - - Węgry.

W Łodzi mecz pływacki Łódź — Pomorz.

W Wilnie mecz łyżwiarski Suwałki — Wilno.

W Cieszynie walne zebranie podokręgu piłkarskiego Śląska Zaolziańskiego.

ZA GRANICĄ:

W Bazylei mecz finałowy o hokejowe mistrzostwa świata Kanada — Ameryka oraz mecz Polska — Niemcy o godz. 11.

W Zurichu Szwajcaria — Czechosłowacja — hokej.

W Królewcu mecz zapasniczy pomiędzy reprezentacją Warszawy i reprezentacją klubów policyjnych Prus Wschodnich.

CO DZIEŃ NIESIE

NIEDZIELA
12
LUTEGO

Dziś: Euilali.
Jutro: Katarzyny p.
Wsch. sl.: 6 g. 42 m.
Zach. sl.: 16 g. 36 m.

Imprezy

BAL HARCERSKI ODWOŁANY

(1) Zarząd Okręgu Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego odwołuje reprezentacyjny bal harcerski w dniu 11 lutego br.

ODWOŁANIE ZABAWY RESTAURATORÓW.

(1) W związku ze śmiercią Ojca Świętego Piusa XI Minister Spraw Wewnętrznych zarządził odwołanie wszelkich zabaw powoływanych od dnia zgonu do dnia pogrzebu włącznie.

Odwołanie zabawy.

Zarząd Tow. Olm. Fokół II Katowice zawiadamia o odwołaniu wszelkich zabaw i sympozjów, ze zabawy karawalowej, mającej odbyć się w dniu 12 bm. w sali Powstańców w Katowicach, ze względu na sponożenie sw. ojca nie odbędzie się.

Zebrań

Kalendarzyk zebrań Oddz. O. Z. N. pow. Katowice.

Niedziela 12 lutego.

KATOWICE, LIGOTA. O godz. 16 na sali p. Jerzy ul. Panewnickiej 9 odbędzie się zebranie spracodawcze miejsc. oddziału OZN. Referat p. prof. Nowotowski.

CHORZÓW. O godz. 10 odbędzie się na sali p. Helena zebranie miesięczne miejsc. oddziału OZN. Referat p. mgr. Rydzka.

Walne zebranie Zw. Strzeleckiego w Chorzowie IV.

Zarząd Zw. Strzeleckiego Oddziału Chorzów - Nowy Sączki podaje do wiadomości, że 24 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w sali reprezentacyjnej Domu Strzeleckiego w Chorzowie IV, Baltycka 5, walne zebranie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Pray sparcia wola gorzka Franciszka-Josefa

Wskazuje obfite wypróżnienie i dezynfekcję przedłu pokarmowego, usprawnia jednocześnie czynność kielka, wzmacnia żołądek, oczyszcza krew, poprawia nerwy i wpływa dodatnio na samopoczucie. Zapytajcie Waszego lekarza.

AKADEMICY WĘGIERSKI W KATOWICACH.

(-) W poniedziałek 13 bm. w godzinach rannych przybywa do Katowic z Krakowa wycieczka węgierskiej młodzieży akademickiej, która bawi w Polsce, dając pokazy narodowych tańców węgierskich. Wycieczka zwiedzi Katowice, gdzie będzie podejmowana przez Magistrat, i w tym samym dniu wróci do Krakowa.

KOSZTA UTRZYMANIA W STYCZNIU B. R.

(-) Komisja Parytetyczna do ustalania wskaźnika drożyznianego ustaliła na posiedzeniu w dniu 6 bm. 1939 r. że koszty utrzymania rodziny pracowniczej na Śląsku w miesiącu styczniu br. wzrosły o 0,32%.

TEATR KATOWICKI W OPOLU.

(-) Teatr Polski z Katowic grać będzie w Opolu w dniu 13 bm. w sali hotelu „Forma”. Wystawiona zostanie komedia Fredey „Pan Jankiel”. Przedstawienie organizuje Związek Polaków w Niemczech.

WAŻNE DLA IMPORTERÓW.

(-) Izba Przem. Handl. w Katowicach komunikuje: Z dniem 15 lutego br. nastąpi zmiana w udzieleniu w jakich przyjmują się od importerów podania o zezwolenie przywozu. Dotychczas podania te przyjmowane były codziennie z wyjątkiem sobót między godziną 9 a 12, zaś w soboty w godzinach 9—11. Począwszy od dnia 15 lutego br. podania przyjmowane będą codziennie również w soboty pomiędzy godziną 8.15 a 11.15.

Z RADY WYŻSZEGO STUDIUM NAUK SPOL. - GOSP.

(-) Pod przewodnictwem Kuratosa Zawidzkiego odbyło się posiedzenie Rady Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gosp. w Katowicach, na którym dyr. dr Lisak zdawał sprawę ze stań pracowniczych w Ministerstwie W. R. i O. P. Na terenie parlamentarnym a mających na celu ostateczne ustalenie form organizacyjnych Studium. Na zebraniu tym zostały ukonstytuowane komisje wydziału, a mianowicie Wydział Organizacyjny, Przemysłowy i Wydział Administracji Publ. Pierwszymi przewodniczącymi zostały wybrani dr. Kulawski, drugiego zaś inż. Kuczewski.

KURSY KSIĘGOWOŚCI UPROSZCZONEJ DLA DROBNYCH KUPCÓW, PRZEMYSŁOWCÓW I ZRĘMIĘSLNIKÓW W KATOWICACH

Kierownictwo Pryw. Kursów „Praktyka Handlowa” w Katowicach, ul. Młyńska 22 zawiadamia, że najdalej do 14 lutego przyjmują zapisy do kursu księgowości uproszczonej dla kupców, przemysłowców, rzemieślników, względnie członków rodzin. Zwraca się uwagę, że na podstawie ustawy z dnia 4. 8. 1938 r. o państwowym bankrotowaniu korzystają przedsiębiorcy prowadzący należące uproszczone księgi handlowe z wyjątkiem zniżek w opłacie państwowego podatku obrotowego. Opłata za cały kurs wynosi 20 zł. w dwóch ratach. Po ukończeniu otrzymują absolwenci przepisane przez Władze Szkolne świadectwa.

WIELOMILIONOWE KREDYTY NA EKSPORT ŻOŁA POLSKIEGO.

(ASD) Zwiększony ostatnio eksport zboża polskiego na rynki zagraniczne spowodował konieczność uruchomienia odpowiedniego aparatu kredytowania tego eksportu. Rolę tę wzięli na siebie, działający w Gdańsku Polsko-British Trade Bank, którego kapitał stanowi w większości własność Banku Gospodarstwa Krajowego. Jak wiadomo, kupia się cały niemiecki eksport zboża polskiego w Gdańsku, który dysponuje odpowiednimi urządzeniami przedautokowymi. Wymieniony wyżej bank kredytuje ten eksport w oparciu o przeszło 10 milj. złotych kapitału krajowego i również o znaczne kapitały zagraniczne. Był czas, kiedy w kredytowaniu eksportu zboża polskiego na rynki zagraniczne brały udział banki niemieckie. Obecnie banki te wycofały się z przepiękni o premiiach eksportowych i zwróciły się, wypłacanych w złocie. Ekspert zboża polskiego z Gdańska idzie głównie na rynki angielskie i holenderskie.

KONFERENCJA OŚWIATOWA P. B. K.

(-) Dnia 3 lutego br. odbyła się w kaptynie pułkownik w Katowcach konferencja oświatowa, zorganizowana przez Polski Biały Krzyż Okręgu Śląskiego, na której obecni byli przewodniczący P. B. K., kierownicy terenowych oddziałów i oficerowie oświatowi. Z ramienia dywizji Śląskiej obecny był na konferencji p. pikt. Powierca. Przewodniczył prezes Okręgu Śląskiego P. B. K. p. dyr. Mackiewicz. Tematem konferencji było oświatowe plany pracy i zgodności, zwanych z ciałami w wojaku. Referat w swąską o czynniki i program kierów oświatowych w wojaku wygłosił p. mgr. Droszkowski, przewodniczący Wydziału Oświatowego przy zarządzie okręgu. Na zakończenie przemówił p. pikt. Powierca, podkreślając znaczenie i potrzebę pracy Polskiego Białego Krzyża wśród wojska.

Bogactwo i szczęście dostępne dla każdego!

Spiesz zatem i zakup los Loterii Klasowej w Kolekturze BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Główny 6

Szczęśliwym losom z tej Kolektury zawdzięcza tysiące graczy swój dobrobyt. Ciągnięcie I. klasy rozpoczyna się już dnia 23 b. m. Konto P. K. O. Nr 414.400 (3571)

Katowice

Ś. P. MATEUSZ KOPEC

(K) Dnia 10 lutego br. zmarł po ciężkich cierpieniach zasłużony działacz narodowy, powoak i powstańca ś. p. Mateusz Kopec w wieku 42 lat. Ś. p. zmarły pochodził z rodziny, która już przed wojną światową, nie bacząc na szczytów ze strony policji pruskiej, udzielała schronienia polskim towarzyszom. W pracy konspiracyjnej POW ś. p. zmarły brał do ostatka czynny udział. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dz. s. o godzinie 15.15 z domu żałobny w M. chałkowskiej, przy ulicy Kościelnej nr 3. Upraszca się o udział w pogrzebie wszystkich członków Związku Powoaków.

Z ŻYCIA CENTR. CHRZEŚC. KASY BEZPROCENTOWEGO KREDYTU

(K) 9 lutego odbyło się w sali posiedzeń K. K. O. miasta Katowice zebranie konspiracyjne Rady i Zarządu Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej pod przewodnictwem p. Jana Kędziarskiego. Rada ukonstytuowała się następująco: Przewodniczący: prezes dr St. Szulc, wiceprezydent inż. Katowice, I wiceprezes Jan Kędziarski, dyr. K. K. O. m. Katowice, II wiceprezes dr Aleksander Dobrowolski, dyr. Izby Przem.-Handlowej, sekretarz Bank, dyr. Wydziału Powiatowego starosta w Katowicach, członkowie: Jan Piechulek, prezes Rady Miejskiej Katowice, Wilhelm Dyrka, dyrektor K. K. O. pow. Katowice, Ludwik Maciejewski, prezes P. Z. P. Dignity Medycyński, kupiec, Baltazar Szadłak, przemysłowiec, inż. Wincenty Wybraniec, przemysłowiec, Podsiński, edyta Sędu Apelacyjnego. Zarząd składa się następująco: Przewodniczący: prezes Henryk Postulita, przemysłowiec, wiceprezes dr Roman Niekłowski, ekonomista, sekretarz Kijan Niekłowski, kupiec, skarbnik Orestjan Raczek, dyr. Rzem. Kasy Poś.

O. Z. N. W MURCKACH

(K) 8 bm. odbyło się zebranie sprawozdawcze Kółka miejscowego Obozu Zjednoczenia Narodowego pod przewodnictwem prezesa dr Sołki przy udziale 87 członków. Sprawozdanie o rocznej działalności przedstawił sekretarzem p. dr Sołka, z którego wynikało, iż kółko miejscowe O. Z. N. sprawnie pracowało w ubiegłym czasie. Następnie sekretarzem p. Jan Sołka stawił sprawozdanie ze stanu kasy. W wolnych chwilach omówiono sprawę organizacyjną.

JAK NIE WOLNO ZACHOWYWAĆ SIĘ W SZKOLE

(K) Mimo, iż szkoła jest instytucją państwową nauczania i wychowania publicznego, wielu rodziców nie potrafi uznać powagi uczelni. Niedługoż w blizkich powoakach, czynią awantury, wymuszając nauczycielstwo. Nie rozumieją widocznie, że nauczyciel pełni swe obowiązki z ramienia Państwa, i że w ich pełnieniu przeważają mu nie wolno. Rodzice winni stanowić żywy przykład poważnego zachowania się wobec dzieci. Jak nie należy się zachowywać w szkole, dowiadują się mesle dopiero w sali sądowej. Znany mieszkaniec Zawodzia p. W. wielokrotnie odgrzązał się nauczycielstwu pobiciem, pozwalając sobie na wysoce niekulturalne wyzwiska, aż przebrała się miarka i sprawa oparła się o sąd. A było to tak: 21 stycznia Antoni W., Zawodzie, Cynkowa 14, wpadł do sali szkolnej i przyjmując groźną postawę, młodo podnieconym głosem zażądał od nauczycielki wytłumaczenia, dlaczego córka nie otrzymała bułek. W trakcie następnej rozmowy w kancelarii szkoły obrzucił nauczycielstwo stekiem obelg. Skutkiem tej niefortunnej wyprawy do szkoły, była właśnie wczorajsza rozprawa, na której p. Antoni W. skazany został na 2 miesiące więzienia bez zawieszania.

ODZNACZENIE SZANOWANEGO PRZEMYSŁOWCA

P. Stanisław Fuchs, dyrektor Fabryki Czekolady Franciszek Fuchs i Synowie, S. A., odznaczony został powoakim złotym Krzyżem Zasługi.

Chorzów

DYŻUR LEKARSKI W CHORZOWIE

(-) W niedziele 12 bm. dyżur lekarski dla członków Kasy chorych w Chorzowie pełnić będą pp: dr Spyrka, Chorzów II, 8 Maja 4 i dr Pawłowski, Chorzów I, Włocławek 3.

Z ŻYCIA O. Z. N. W CHORZOWIE

(-) Niebawno powstał na terenie Chorzowa II. OZN oddział żeński, który już czasaj może się poszczycić pokaźnym dorobkiem organizacyjnym i licznymi pracami na odcinku społecznym. 8 bm. odbyło się przy udziale ponad 100 członków zebranie informacyjne, na którym wygłoszono referat na temat: „Kobieta w życiu gospodarczym Polski” i „Ziemia Zagłębińska”. Oddział w swej działalności postanowił opiekować się sierotami i dziećmi bezrobotnych. W tym celu czyni starania w kierunku zdobycia odpowiedniej grubości oraz artykułów pierwszej potrzeby dla biednych dzieci, a szczególnie dla tych, które w tym roku przystąpią do I Komunii św.

Swiętochłowice

ZUCHWALE WŁAMANIE

(S) W ubiegły piątek w godzinach przedpołudniowych dostali się na strych domu przy koł. Marcina 27 w Lipinach nieznani sprawcy, którzy następnie wyrwali otwór w podłodze i opuścili do mieszkania Antoniego Klugęgo. Po przeszukaniu mieszkania skradli 2 zegarki męskie, zegarek damski oraz biżuterię ogólnej wartości 600 zł. Za zuchwałymi złodziejami wszczęto posąg.

STRZAŻ GRANICZNA DZIAŁA

(S) W styczniu br. Straż Graniczna przytrzymała na odcinku granicznym od Rudy do Tarnowskich Gór około 500 osób przemycających towar z Niemiec do Polski. Skonfiskowano 180 kg tytoniu, 806 kg drożdży, 390 kg pieprzu, 1096 zapalniczek i cały szereg innych drożdżów o ogólnej wartości 35 tysięcy zł. Należności skarbowe ukradzione zostały na 117.478 zł.

Proszę posłuchać wyroku

Wdowiec i Kucharka

Pan Klemens, przystojny 40-letni wdowiec nie wiedział co robić z wolnym czasem. Co robi mężczyzna, gdy mu się w domu czas dłuży? Wygląda oknem, idzie do knajpy, albo szuka telefonianie pięknych nieznanym. Pan Klemens wybrał ostatni środek, zapewniający podobno doskonałą zabawę.

Całymi godzinami wysiadywał przy telefonie i pewnego dnia odważył się w słuchawce miły głosik nieznanym.

— Tu mieszkanie dyrektora T.

— Z kim mam przyjemność mówić?

— Mówi kucharka — brzmi odpowiedź nieznanym.

Znajomość na odległość zawarta. Filircik przez telefon przeciągnął się ponad piętnaście minut.

Punktualnie o godz. 9-tej wieczorem pan Klemens i panna Franciszka, służąca państwa T. spotkali się przed teatrem. On w meloniku i kwiatkiem w butonierze, a ona z elegancką parasolką w ręku. Pan Klemens zaproponował kino. Zgodziła się. Z kina poszli do zaciętej restauracyjki, gdzie po kilku kieliszkach p. Klemens wyznał Franciszce gorącą miłość. Ona przyjęła oświadczenie i stwierdziła, że również od pierwszego wejścia pokochała go gorąco. Idylla trwała jednak tylko parę dni.

W międzyczasie rzadki wdowiec znalazł sobie nową pocieszycielkę. Gdy panna Fran-



FIS
ZAKOPANE 1937
CZEKOLADA
E. WEDEL

UPARTY SAMOBOJOJA

(-) Upartym samobójcą jest mieszkaniec W. Hajluk, hutnik Maksymilian Piekora, zamieszkały przy ul. 15 Lipca 1. Piekora już po raz trzeci usiłował pozbawić się życia i tak w dniu wczorajszym przecał sobie żyłkę tętnącą prawej ręki. Hannoza przewieziono do szpitala lutowicza w Wielkich Hajlukach, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Powodem tak częstego powyaniania się na własne życie Piekora, jest rozstrój nerwowy.



NAPOLEON
nawet na polu bitwy mył nogi.
My kąpiemy się łania, wygodnie i bezpiecznie, stosując
PIECIĄK I GAZOWE.
GINGA

Mgr Antes starostą rybnickim

Po rezygnacji ze stanowiska starosty powiatu rybnickiego p. Wyglendi, kursowały od dłuższego czasu różne pogłoski na temat obsadzenia osieroconego stanowiska. Ostateczna nominacja p. mgra Antesa na stanowisko rybnickiego starosty położyła wręczcnie kres wszelkim domysłom. Jak się dowiadujemy, nowy starosta zostanie oficjalnie wprowadzony w urządowanie w dniu 15 lutego przez Pana Wojewodę lub jego przedstawiciela.

ciężka telefonowała, kazał swojej gospodyni odpowiedzieć, że nie ma go w domu.

Za często go jednak „nie było” w domu i dziewczyna zrozumiała, że ukochany przesłał się nią interesować. Na błagane listy nie było odpowiedzi. Wtedy panna Franciszka postawiła p. Klemensowi ultimatum — albo... albo... nie zapominając przy tym zaznaczyć, że doskonale umie się obchodzić z rewolwerem...

Pewnego wieczoru p. Klemens znalazł krzącają pod jego oknem dawną „miłość”. Zadrzał. Chybił za słuchawkę telefonu, lecz tym razem zadzwonił na policję.

Mimo, że policjanci nie znaleźli przy panie Franciszce rewolwera, tylko zwykłe nożyce krawieckie, doszło do rozprawy sądowej. Uwiadomiona w bliżnich nadziejach kucharczka, oskarżona była przez swego b. narzeczonego o niebezpieczne dla jego życia pogrąki. Weszło było na rozprawie, gdy zwracała się przed sądem jak podle zdradziła ją i wykorzystaną gorącą wdowiec. — Ludzie chętnie się śmieją z miłnanej niedoli bliżnich.

Rozprawa zakończyła się uwolnieniem oskarżonej od winy i kary. Uczestna panna Franciszka na zakończenie zapowiedziała: „A jednak się jeszcze spotkam z panem Klemensem przed sądem. Tym razem ja będę skazywała — o oszustwo matrymonialne.

MIKOLAJ.



TEATR IM. ST. WYSPIANSKIEGO W KATOWICACH

REPERTUAR
Niedziela o godz. 15.30: „Romantyczni” dla Zaki Hobeisla...

Teatr 8.15" z Lodą Halamą w Katowicach.

Dnia 14 lutego święta operetka z Lodą Halamą na czele z 30-osobowym zespołem Teatru warszawskiego...

TEATR NA PROWINCJI

CHORZÓW — niedziela 12 bm. o godz. 16 i 20: „Diacera zara tragedia”.
OPOLÉ — poniedziałek 13 bm. o godz. 19: „Pan Jowialak”...

Na liczne zapytania komunikujemy, że już od 11 lutego br. można zakupywać bardzo...

tanio i korzystnie
pojedyncze pary obuwia i półczochoch, we wszystkich oddziałach



KINOTEATRY W KATOWICACH:

od dnia 7 lutego:
CAPITOLE — „Suea”.
CASINO — „Nobelski list”...

Inne miejscowości:

BIALA — MIEJSKIE: „Sheridan Berry”.
BIELSKO — APOLLO: „Kauczuk”.
BIELSKOWICE — SLASKIE: „Florian” i „Grzech miłosci”...

CO GRAJA W KINACH W SOSNOWCU

ZAGLEBIE: „Nanon”.
BIELSKO: „Pietno zdrady”.

CO GRAJA W KINACH W BĘDZINIE?

NOWOSCI: „Maria Antonina”.
APOLLO: „Kłamstwo Krystyna”.
SWIATOWID: „Tum szaleje”.

Z ZYCIA ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

(P) Na terenie powiatu pszczyńskiego odbywał się ważne zebranie grup Zw. Powstańców Śl. przy udziale delegatów Zarządu Powiatowego...

Po zgonie Piusa XI. Odezwa do harcerstwa

Związek Harcerstwa Polskiego wydał następującą odezwę:
Harcerki i Harcerze!
Zgon Ojca Świętego Piusa XI okrył żałobą cały świat katolicki...

cił jeszcze z innych przyczyn. Mieliśmy w Nim szczerą i oddaną przyjaciela. Darzył nas Swą miłością i otoczał serdeczną opieką. Interesował się zawsze żywo tym wszystkim, co Polski dotyczyło.
I nasza organizacja była przedmiotem Jego tykalności i ojcowskiej troski tak w czasie Jego pobytu w Polsce, jak i w okresie sprawowania rządów w Stolicy Apostolskiej...

przez Ojca Świętego, towarzyszyło naszej pracy tak w dziedzinie wychowania religijnego jak i narodowego młodzieży.
Jednocześnie się dzieł w żalobie całego świata i naszej ojczyzny Polski.
Na znak naszego smutku zarządzamy w okresie do dnia pogrzebu żałobę organizacyjną.

Dążymy do doskonałości

Zwiemy w czasach, gdy nieomal każdy dzień przynosi nowe wynalazki i udoskonalenia. Nie mówiąc o wielkich zdobyciach nauki i techniki jest wiele mniej ważnych lecz przynoszących znaczne korzyści w życiu codziennym.
W Paryżu np. by otrzymać ostatnie wiadomości polityczne, gospodarce itd wystarczy nakreślić odpowiedni numer telefonu, by wysłuchać trzyminutowego komunikatu.

fornii ogrodnik, James Craven, stosując jemu tylko znane metody, otrzymuje miniaturowe rośliny; krzaki róży wysokości dwóch cali, okryte pięknymi kwiatami wielkości paznokcia; drzewo wysokości ćwierć metra, między innymi (dla przybrania stołu) wchodził drzewo pomarańczy, dające malutkie owoce o doskonałym smaku. U nas pojawiły się niedawno wyhodowane skrzyżowania truskawek z poziomkami, moreli z renklodami itd.

Wynaleziono automat, przy którego pomocy w szkołach, biurach i mieszkaniach prywatnych oświetlenie elektryczne może być automatycznie wzmocniane lub osłabiane. Zainstalowanie się t. zw. „oko elektryczne”, zależnie od natężenia światła padającego z zewnątrz automat reguluje oświetlenie, gasi je lub zapala.
Nowym wynalazkiem z dziedziny udoskonalenia samochodów jest „stabilizator Bendixa”, wprowadzony, by zapobiec wypadkom, gdy przy nagłym wstrząsie kierowca traci panowanie nad kierownicą. Próby wypadły doskonale. Do podążającego samochodu oddano strzał, który przebił jedną z przednich opon, w tejże chwili kierowca podniósł ręce, wyspuzczając z nich kierownicę, samochód jednak ani na chwilę nie skreślił z prostej drogi.
Człowiek nie zadawalniasz się wynalazkami technicznymi, chce także ulepszyć przyrodę. Ciekawe wyniki dają próby ogrodników produkowania nowych i doskonalszych odmian roślin, kwiatów, jarzyn i owoców. W Ameryce wyprodukowano żółte czereśnie, doskonałe w smaku, których nie ruszają ptaki; sliwki, które nie opadają z drzewa, gdy już dojrzają; jabłka, które można przechowywać bez zamrażania. W Kal-

Idąc z postępek Polska Loteria Klasowa także wprowadza coraz to nowe ulepszenia do swego planu. Jak ogrodnik pielęgnuje roślinę i przeprowadza próby, by otrzymać szlachetniejszej gatunki, tak Loteria Klasowa wprowadza coraz nowe udoskonalenia. Ponieważ zwycięzcom gracz jest większa ilość wygranych średnich, w planie 44 Loterii przewidziano są między innymi następujące zmiany: Zwiększono ilość wygranych 500 i 1000 złotych; ustalono t. zw. dzienne wygrane na 10 i 20 tys. W IV klasie będzie sześć wygranych po 75 000 zł, zamiast trzech, 20 po 15 000 — zamiast 18; 125 po 5 000 — zamiast 120 itd. Zniesiono wygrane i z dodatkowej i wprowadzono 400 wygranych normalnych po 2 500 zł. Ogólna ilość wygranych dobiegnie 82 5000 (zamiast 80 000) na sumę 25 987 800 (zamiast 25 200 000).
Wszystko to zwiększa szanse wygrania. Skorzyszczać z nich może każdy, kto zapołączy się w los do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. Ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego.

KONDOLENCJE O. Z. N. NA RĘCE BISKUPA ŚL.
Zarząd Okręgu Śląskiego Obnosu Zjednoczenia Narodowego wysłał na ręce ks. Biskupa Śląskiego dr. Adamańskiego telegram następującej treści:
„Z powodu ciężkiej straty, jaką poniósł Kościół katolicki w skutku śmierci Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XI, łączymy się z Waszą Ekscelencją w głębokim żalu i smutku, oraz przyrzekamy przestrzegać zasad etyki chrześcijańskiej w działalności Obnosu Zjednoczenia Narodowego.

Za Okręg Śląski Obnosu Zjednoczenia Narodowego:
Dr Alojzy Pawelec Jan Kandora
Wicemarszałek Senatu R. P. Sekretarz
Przewodniczący *
Przewodniczący

SEJM ŚLĄSKI WOBEC ZGONU OJCA ŚW.
Marszałek Sejmu Śląskiego Karol Grzesik wysłował następującą depezę:
Jego Ekscelencja Nuncjusza Stolicy Apostolskiej Włocławca.
Sejm Śląski głęboko wzruszony śmiercią Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XI wspaniałego obrońcy prawd Chrystusowych i gorliwego przyjaciela Narodu Polskiego łączy się z waszczybnym żalem z katolikami całego świata i przesyła na ręce Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiego współczucia.
Karol Grzesik
Marszałek Sejmu Śląskiego

nie zapomnij kupić Twój los do I. klasy 44 Loterii Klasowej w Katowicach w kolekturze
Kazimierza Kończaka Katowice, ul. św. Jana 1-3.
Każy los ma równe szanse wygrania.

skarbnik oraz Materja Jan, Genzick Franciszek i Polczek Jan — lawnicy. W Zawadzie zarząd grupy tworzą: Adamczyk Stan sław — jako prezes, Dyzek Paweł, Wydrę Franciszek, Słock Franciszek, Musiel Józef i Wyrostek Ludwik; w Dzu u Dolnym: Burehanski Ludw k — prezes, Kuca Jan — sekretarz i Swoboda Anton; w skarbnik, zaś w Ubuonowicach: Buła M chat, Szczygiel Tomasz, Goj Walenty, Kost Franciszek, Kurwat Karol i Sierbaka Jan. Grupa Zw-

Powiatów Śl. w Dziekowicach powołał do zarządu: Ciepłeg Augustyna — na prezesa, Parzyka Jana, Wleżka Wilhelm — na wiceprezesa, Stoczerę Jung — na sekretarza i Zajęca Klimenta — skarbnik'em. W Rodzicach wybrano zarząd z Prządki Karolem, Czarniaki Antonem, Urońkiem Franciszkiem i Gorolem Tomaszem, a w Jaroszewicach z Kurpasem Teodorem, Długajzkiem Franciszkiem, Heisn'kiem Józefem, Bajorą Jurem i Szczęgią Wilhelmem na czele.

Rvbnik
DYŻUR APTEK I LEKARZY
(R) W niedzielę, dnia 12 bm. pełni w Rybku dyżur apteka pod Lwem a dyżurnym lekarzem jest p. dr. Kubeczko.

KOLEJARZ POD SAMOCHODEM
(R) Na szcze raboborskiej w Krzykowicach najechał samochód poległarowy, kierowany przez Long na Brachmanskiego z Ra'Ena, na kolejarza Pawła Kubka z Kobyl. Ofiarę wypadku odwieźli szofer do leczni cy Spółki Brokiej w Rybkułowcach, gdzie się okazało, że okaleczony są nogami i posiadkowy nie doznał poważniejszego szwanku. Ustaleniem kto w wypadku wypadku ponosi wną, zajęł się miejscowy posterunek policyjny, który prowadzi dochodzenie.

Bandytyzm... turystyczny

(Od jednego ze znawców całokształtu zagadnienia turystycznego w Polsce otrzymaliśmy kilka ciekawych uwag, które oświetlają najważniejsze strony turystyki polskiej. Dowiadujemy się mianowicie jak skandalicznie traktuje się niedojadnie cudzoziemskich turystów, cenionych tylko od strony... portfela. Uwagi te samizszczamy poniżej w całości. — Red.)

strzejszym nasileniu (fatalne drogi, brud i niechlujstwo, nieuprzejmość, nieznanność języków obcych itd.). Usunięcie wielu z tych braków jest zagadnieniem inwestycyjnym lub organizacji pracy, a więc zagadnieniami, w których nigdy nie byliśmy mistrzami. Przeciwnie zajmujemy pozorne miejsce w ujemnym tego słowa znaczeniu.

Od wielu lat już rozlega się w prasie w „międzyparlamentalnych komisjach” i innych biurokratycznych ogniwach naszego życia gospodarczego, gromkie wołanie o uaktywnienie turystyki obokrajowców w Polsce. Powtarza się argument, że saldo tej pozycji jest wybitnie ujemne dla Polski („Nasi za granicą” są dość kosztowni...). Choć ruch obokrajowców nie jest jeszcze u nas ani duży ani zorganizowany na szerszą skalę, jednak od 1928 r. gdy sprawa ta właściwie pierwszy raz wypłynęła na fale dyskusji publicznej (Międzyparlamentalna Komisja dla Zbadania Zagadnienia Turystyki) jest niewątpliwie ogromny postęp. Walory turystyczne Polski są dość poważne i nasilenie ruchu cudzoziemców ustawicznie, choć powoli wzrasta (poszukiwanie nowych szlaków turystycznych — „out of the beaten track”, Zakopane — kolejka linowa na Kasprowy, Białowieża — żubry i żubrówka... itp.).

Istnieje jednak odcinek, który jest jaskrawo i drażniąco antypropagandowy dla turystyki obokrajowców w Polsce, a który dalszy się niewątpliwie przybył i radykalnie poprawić. Są to rozmaite formy „nabijania w butelkę cudzoziemców”, a więc problem etyki turystycznej i zorganizowania kontroli „przerostów”. Jeśli użyć najbardziej flegmatycznego określenia tego zjawiska. Świadczo opowiadał mi pewien cudzoziemiec, który zresztą w Polsce co pewien czas podróżuje już od 6 lat. że w Łodzi policono mi w hotelu zł 46 za pokój z łazienką za 1 noc tylko dlatego, że portier uważał za przyzwołe wystawić mi rachunek według „taryfy cudzoziemskiej”, a dyrektorki hotelu, mimo że jest to hotel o paruset pokojach właściwie nie ma, a portier jest panem sytuacji i nie mógł żadnym językiem obcym lub udaje niemowę. Jeden z pierwszorzędnych hoteli w Warszawie stale dobiegał do należności za rozmowy międzymiastowe 20 proc., co doprowadziło do tak absurdalnej pozycji jak zł 240 dodatku administracyjnego 20 proc. za rozmowy międzymiastowe, które kosztowały 1200 zł. Nasi kelnerzy, portierzy i inni ludzie obsługujący cudzoziemców mają przedziwną słabość w szybkim gumowaniu, której rezultatem są pomyłki dochodzące

do kilkudziesiąt złotych. W Krakowie przed kilku laty w mojej obecności płacił pewien Amerykanin nie władający poza angielskim żadnym językiem, rachunek na kilkanaście złotych banknotem 100-złotowym i kelner z stoickim spokojem wydał mu resztę jakoby tylko z 50 zł.

Tego rodzaju sposoby propagandy turystyki wobec cudzoziemców są jak wiadomo nieznane w krajach o pewnym poziomie kultury turystycznej. Oczywiście, że istnieją wszędzie lokale drogie i tanie i trafia się ceny wysoki i niskie. Nie ma jednak tej „ordynarnej gradacji”, która jest naszym oryginalnym krajowym wytworem. Rzadko zdarza się za granicą, aby ktoś żądający pokoju 1-osobowego dowiedział się, że wolne są tylko 2-osobowe lub tylko te po wysokich cenach. Jeżeli tak wiadomość się usłyszy, to można być w 50 proc. pewnym, że tak jest w istocie. Często jest u nas również zwyczaj „specyfikowania” rzeźalowych cen”. W „Cyruliku” był kiedyś dobytej numer „Pan Specyfików”, niestety ten numer zbyt często powtarza się w życiu). Specyfikowanie polega na tym aby cenę jednolity wydmuchał na cenę jednolity. Na przykład zamiast żądać śniadania wiedeńskiego zada herbaty, pierzcha, masła, 2 jajka itp. i wtedy rachunek zamiast na przykład 1.80 będzie wynosił zł 3.50, gdyż składa się z poszczególnych pozycji. Jest to jeden z politycznych kanłów kelnerskich ze szczególnym zamówieniem stosowany wobec obokrajowców.

Instytucji opiekującej się u nas turystyką zagraniczną jest dość dużo. Byłoby wielce pozytywnie dla rozwoju turystyki cudzoziemców w Polsce, gdyby instytucje te zcentralizowały swe wysiłki i zrealizowały pewną zasadę, której na imię „nie kradnij”.

Dr Kuhna skazany na 5 lat więzienia

W dniu wczorajszym, przed sądem okręgowym w Katowicach zapadł wyrok przeciwko osławionemu lekarzowi z Giduli dr Oskaroowi Kuhnie.

Sąd po przesłuchaniu świadków, skazał głównego oskarżonego dr Kuhna na 5 lat więzienia, Fułę na 14 miesięcy więzienia, Saneczko-kówną na 20 miesięcy więzienia, Jozskiego na 1 rok więzienia, a Gabrysia na 2 tygodnie aresztu. Wzięcia oskarżonych sąd uwolnił z braku konkretnych dowodów winy.

Na podstawie amnestii sąd umorzył pierwszym czterem oskarżonymi połowę kary, zaś resztę kary zawiesił warunkowo na przeciąg 5 lat.

Jak się dowiadujemy, prokurator zamierza od wyroku wnieść apelację.

Rozstrojone nerwy nakazały skok z pociągu

Między Opolem a Wrocławiem w piątek w godzinach popołudniowych rozegrał się w pociągu, wstrząsający dramat 40-letniej mieszkanki Przewołu Luizy Bruder, cierpiącej od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy i depresję psychiczną. Mianowicie pod Dąbrową nieszczytnie kobieta wyskoczyła z przedziału na boczny tor, którym za chwilę miał przejeżdżać pociąg pociągszy z Berlina. Dzięki przytomności umysłu maszynisty pociąg w ostatniej chwili zdołał zatrzymać tak, iż Bruderowa, która skutkiem upadku na szyny doznała pęknięcia podstawy czaszki i złamania ręki, uniknęła niechybnej śmierci. W stanie groźnym odstawiono desperatkę do szpitala w Opolu.

Czy król Jerzy VI zabierze ze sobą koronę?

Koła dworskie w Londynie interesują się kwestią, czy król Jerzy VI, udając się w podróż do Kanady, zabierze ze sobą koronę. Nie zapadła jeszcze w tej sprawie decyzja. Na podstawie tradycji i ustaw korona królewska nie może być wywieziona z granic Anglii, to też gdy król Jerzy VI był z wizytą oficjalną w Indiach podczas obrzędu koronacyjnego w Delhi włożył na głowę koronę cesarza Indii, którą wykonano w tym celu przed podróżą. Według statutu Westminster, korona imperialna może być wywieziona do Dominów, w całym więc wypadku do Kanady.

1000-letnie drzewo

Huraganowy wicher, jaki szalał ostatnio nad San Francisco, złamał jedyny okaz prastarej flory, t. zw. drzewo mantutowe, którego wiek oceniano na przeszło 1000 lat. Drzewo wysokie 102 metry było symbolem miasta. To też władze miejskie postanowiły zakonserwować olbrzyma i umieścić go na dziedzińcu muzeum.

Odpowiedzi redakcji

Wpłynęła odpowiedź autoru zastrzeżeń, które zamieściliśmy w poprzednim numerze, wobec tego nie możemy zadawać więcej pytań.

Z. 100 - Przewody elektryczne muszą być izolowane. Koszt izolacji nie znamy. Śląskie Zakłady Elektryczne przy ul. Szosa Mała w Katowicach udzieli informacji. O ile przy wyłączeniu mieszkanca już było światło elektryczne, to przeprowadzenie izolacji należy do gospodarza jako własnym kosztem. W każdym razie gospodarzowi nie wolno odciąć światła, jeżeli lokatorzy płacą za światło elektryczne.

W. J. Dąbrowska Wielka. - Nie jest pan pracownikiem umysłowym lecz fizycznym. Wobec tego wyłączenie wydziału powiniנו być zgodne z ustawą, a podjąć nie ma żadnego znaczenia. Zresztą w razie pokrzywdzenia można skrzyżać.

St. M. Orzechowicz. - Tabeli losowań nie posiadamy. O tabeli wygranych obligacji można zwrócić się do Urzędu Długów Państwa w Warszawie, a o tabeli wygranych loterii państwowej do Dyrekcji Polskiego Loteryjnego w Warszawie, ul. Długa 50. Cena trzech lat wygranych jest różna (od 0,50 do 2,50 itd.).

Abonent i Niepodi. Inwestycja Chroniąca. - Tani węgiewi dostana tylko ci inwalidzi, którzy w rodzinie nie mają uprawionego do węgiewi dotychczas lub też inwalidzi. Złoty nie zalicza się w tym wypadku do członków rodziny, a więc nie może objąć pracy, wykonywanej przez teścia-niepodzielnie.

Fr. W. Dąbrowski. - Należy podać imię i nazwisko zmarłego urzędnika oraz chorobę, w jakiej zmarł, datę urodzenia i datę śmierci, a potem można udzielić dalszych informacji, gdyż nie wiadomo czy był urzędnik państwowy, czy też samorządowy.

Z. K. N. F. - 1) Nie wynika z listu, o co chodził. W każdym razie, jeżeli odcinek ma być mały i smutny bez testamentu, to żona otrzyma jedną ćwierć, a dziećmi resztę majątku w równych częściach, a jeżeli tylko dziedziczy żona, to może z końcem roku rolnego wracać do władzy. Wszystkie zależy od umowy dzierżawnej.

Pomoc zimowa zdobyła sobie „prawo obywatelstwa“

Katowice, 11. 2.

W ub. środę odbyło się posiedzenie naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy bezrobotnym.

Referat sprawozdawczy z działalności pomocy zimowej wygłosił dyr. biura akcji pomocy zimowej p. A. Lada-Bienkowski. W toku obrad objął przewodnictwo przybyły na posiedzenie min. Kościalkowski.

Po referacie sprawozdawczym wywiązała się dyskusja, w której wyniku naczelnemu wydziału stwierdził wyjątkowo olbrzymą pracę szeregów komitetów obywatelskich, w szczególności zaś aparatu technicznego biura centralnego pomocy zimowej. Szczególną aprobatę wywołało wyjaśnienie sprawozdawcy, że pomoc zimowa opiewkuje się m. in. bezrobotnymi Polakami w Gdańsku. Ogólne zaś zadowolenie wywołał również przebieg rozprawy 1 lutego br. i finansowanej przez pomoc zimową akcji kursów dla przedpoborowych w miejscowościach bezszkolnych, które zatrudnia 180 bezrobotnych nauczycieli. Akcja ta odbywa się pod hasłem: „nie damy wojsku ani jednego analfabety“.

Podobną ocenę naczelnego wydziału wywołała akcja pomocy żywnościowej dla nieposiadających środków egzystencji studentów wyższych uczelni którzy za pośrednictwem Tow. Przy. Młodz. Akad. otrzymują do końca roku akademickiego bezpłatne obiady.

Reasumując wyniki obrad naczelnego wydziału, min. Kościalkowski stwierdził na

podstawie 2½-letniej działalności obywatelskiej organizacji pomocy dla bezrobotnych, że pomoc zimowa zdobyła sobie „prawo obywatelstwa“ jako jedna z najpowszechniej przyjętych przez całe społeczeństwo akcji, a jej dotychczasowe wyniki świadczą o tym, że ta dobrowolna akcja całego społeczeństwa ma swą głęboką rację i dobroczynne skutki równie z punktu widzenia charytatywnego, socjalnego, państwowego, jak i społecznego, co jest nieodzownym warunkiem przeprowadzenia wielkiego planu rozbudowy gospodarczej państwa, a tym samym likwidacji bezrobocia.

Ponadto wskazał p. min. Kościalkowski na doniosłą rolę sprawowaną przez pomoc zimową opieki nad dziećmi, która pozwala mieć nadzieję, że w bliskim już czasie nie będzie w Polsce dzieci bez opieki.

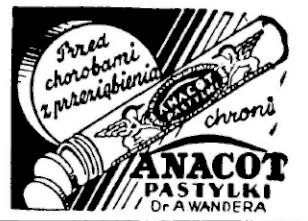
W końcu p. min. Kościalkowski wyraził w imieniu naczelnego wydziału zadowolenie, że do przeszłości już należy dyskusja nad kwestionowaniem zapracowywania świadczeń pomocy zimowej przez bezrobotnych, składając przy tej okazji reprezentantowi związków robotniczych podziękowanie za przeprowadzenie reasumacji swej uchwały i uznanie zasady pomocy dla bezrobotnych przez zatrudnienie za celowe i dobre. W tych warunkach bowiem - stwierdził p. minister - społeczeństwo przez drobne, indywidualne ofiary nie tylko daje wyraz trosce o los bezrobotnych, ale i przysparza Polsce społecznie użytecznych inwestycji.

Szukali świeżego powietrza... na dachu

Chorzów, 11. 2.

Karol Lokata, Teodor Rojewiec i Wilhelm Moroń w grudniu ub. r. usiłowali włamać się do magazynu firmy „TIC“ w Chorzowie. W tym celu w nocy dostali się na dach domu i stamtąd starali się przedostać przez okno do magazynu. Zostali jednak zauważeni przez stróża, który wezwał policję. Rozpoczęła się akrobaticzna gonitwa po dachach, która doprowadziła do ujęcia jednego z włamywaczy, którym okazał się Wilhelm Moroń Lokata i

Rojewiec natomiast zdolali zbiec, spuszczone się po rynnie na podwórko. W czasie wzorajszej rozprawy w sądzie grodzkim w Chorzowie oskarżeni nie przyznali się do winy oświadczając, że oglądali na dachu anteny radiowe, a następnie dowiedzieli, że chcieli zacerpnąć świeżego powietrza. Sąd jednak nie dał wary temu tłumaczeniu się oskarżonych i skazał Lokatę na 8 miesięcy więzienia, a Rojewca na 6 miesięcy. Trzeci oskarżony Moroń - przed rozprawą zbiegł do Niemiec.



102-letnia Włoszka zostawiła 400 potomków!

W tych dniach zmarła w miejscowości Cordinano we Włoszech wdowa Maria Tome w wieku 102 lat.

Dzień przed śmiercią staruszka jeszcze poszła z wizytą do krewnych w sąsiedniej wiosce, a na drugi dzień znalazłono ją martwą w łóżku.

Maria Tome zostawiła nie mniej niż 400 dzieci, wnuków i prawnuków.

Zapomniał zamknąć rampę

Ze Śląska Polskiego donoszą: Przed dwoma tygodniami, na przejściu kolejowym pod Markowicami (pow. raciborski) miało miejsce wstrząsająca katastrofa, która obydłużych szkód pociągowała za sobą życie ludzkie. Mianowicie pociąg towarowy najechał na przejeżdżający przez tor samochód ciężarowy. Kierowca G. Heinrich poniósł śmierć na miejscu, a towarzyszący mu niejaki P. Karrek odniósł szereg ciężkich obrażeń. Wdrożone natychmiastowe śledztwo uawniło powod wstrząsającej katastrofy. Mianowicie skutkiem opieszałości 25-letniego droźnika J. Sciermocha zaporą kolejową w chwili zbliżania się pociągu nie była zamknięta, tak iż tragicznie zmarły szofer, prowadząc samochód ciężarowy, wyładowany workami maki, sądził, iż przejazd przez tor jest bezpieczny.

Droźnika postawiono w stan oskarżenia. Rozprawa odbyła się we wtorek przed izbą karną w Raciborzu. Sąd skazał Sciermocha na 9 miesięcy więzienia.

Odszukanie dwóch następców Dalej-Lamy

Po sześcioletnich bezskutecznych poszukiwaniach następcy Dalej-Lamy, który zmarł w 1933 roku, znaleziono ostatnio dwóch kandydatów, którzy posiadają wszelkie wymagane warunki.

Następca najwyższego kapłana buddyjskiego Dalej-Lamy, mającego swą siedzibę w Lhasie, „świętym mieście“ buddystów, pobyt, w którym jest dla Europejczyków zabroniony, musi dokładnie urodzić się w tej samej godzinie, o której umrze Dalej-Lama. Poszukiwania prowadzone od chwili śmierci Dalej-Lamy zostały uwięzione pomysłnym skutkiem, gdyż zarówno w Mongolii jak i Tybecie znaleziono dwóch chłopców, którzy mogą być uważani za prawdziwych następców arcykapłana. Obecnie najwyższa rada kapłanów ustaliła, który z chłopców zostanie prawdziwym Dalej-Lamą. Panowanie Dalej-Lamy w Tybecie trwa niezmiennie według tych samych zasad i praw od VIII wieku naszej ery.

29-letnia babka

Do niedawna Amerykanie chlubili się pobiciem jeszcze jednego rekordu. Twierdził on, że najmłodszą babką na świecie jest 31-letnia obywatelka Stanów Zjednoczonych. Niedługo jednak amerykańska wieśniaczka stanowała sensacją. Okazało się, że tym razem w pobojaniu rekordów zdystansowały Amerykankę Węgorki Doniesiono bowiem z Budapesztu, że tym ten należy się prawnie żonie burmistrza Bajesa, małej wioski węgierskiej. Miejscowa księga ludności zaświadcza, iż liczący obecnie 40 lat burmistrz Hans Minarets ożenił się przed 16 laty z 14-letnią podwójką Marią Pinter, która braci ślub za specjalnym zezwoleniem. Po roku urodziła się córka, Anna. Anna Minarets wyszła za mąż, mając 14 i oto przed kilkoma miesiącami powstała córka. Tak więc żona burmistrza Bajesa, mając lat 29, jest najmłodszą na świecie babką.

Redaktorzy działów:

„Życie Gospodarcze“ - Jan Brzeski. „Z Hu i Kopala“ - Józef Menik. Dział Depozytowy - Zilber. Bolesław Cholewa. Dział kroniki policyjno-sądowej i lokalnej miasta Katowice - Wilhelm Mikołajewski. Dział informacyjny - kronika profesjonalistów - Ernest Reiss.

20 różnych

MAGGI^{ego} ZUP

umożliwia przyrządzanie codziennie innej wyśmienitej zupy - w sposób łatwy - szybki - niedrogi



Ostrzeżenie

Związek Obrony Przemysłu Polskiego wprowadził do produkcji polskiej znak „Młota pod Koroną“ celem wyodrębnienia towarów polskich od wyrobów obcych.

Firmy ubiegające się o znak ochrony Związku, winny przedstawić Zarządowi dowody stwierdzające, iż firma jest przedsiębiorstwem polskim i chrześcijańskim oraz, że oparta jest na kapitale wyłącznie polskim.

Wobec licznych zapytań kierowanych do Związku Obrony Przemysłu Polskiego, Zarząd podaje do publicznej wiadomości, iż jedynie i wyłącznie członkowie Związku są uprawnieni do zaopatrywania swoich wyrobów lub przetworów znakiem „Młota pod Koroną“.

Zarząd Związku Obrony Przemysłu Pol-

skiego ostrzega przed bezprawnym używaniem znaku i zawiadamia, że wszelkie nadużycia będą bezwzględnie ścigane. Związek ma ku temu prawo, gdyż znak „Młota pod Koroną“ jest zastrzeżony i opatentowany w Urzędzie Patentowym za nr Z. 41 377.

Wszelkie wytwórcy polskie mające zamiar znakować swe wyroby, powinny wstąpić w poczet członków Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, ul. Rzeczpospolitej 1, oraz uzyskać jego zgodę. Nadmieniamy się przy tym, że w razie uzyskania pozwolenia od Związku na znakovanie, znak musi być do danych towarów przystwierdzony trwale, aby nie mógł być przeniesiony na wyroby inne, nie objęte pozwoleniem znakovania.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Serie wypadków kolejowych na Śląsku Opolskim

Ze Śląska Polskiego donoszą: W czasie przesuwania pociągu towarowego na boczny tor na dworcu w Bobrku, robotnik Jerzy J. Boznich z Bytomia dostał się między bufory dwóch wagonów, ponosząc śmierć na miejscu. Zderzaki zmasakrowały nieszczęśliwemu klatkę piersiową. Wypadek wywołał wśród personelu kolejowego przysięgające wrzaski.

Na przejściu kolejowym pod Rozmierką, oberzysta Korzeniec z Rozmierkowa, prowadząc samochód, uległ tragicznemu wypadkowi. Gdy samochód znajdował się na środku toru, nadjechał pociąg, rozbijając auto w drzazgi. Ko-

zaniec i jego towarzyszyka wyrzuceni zostali w bok, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia. Odwieziono ich do szpitala. Na wspomnianym odcinku szosy tor kolejowy, przecinający szosę, nie jest zabezpieczony zaporą.

Na dworcu towarowym w Opolu wydarzył się w środę przed południem wstrząsający wypadek, ofiarą którego padł kolejarz P. Kania z Wójtowej Wsi. W czasie manewrowania lokomotywy Kania wpadł pod wagon, którego koła obciły mu lewą nogę powyżej kolana. Ciężko rannego odwieziono do szpitala.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Echa ataków prasy niemieckiej w sprawie E. K. S-u

Wydział Śląskiego Okręgu Polskiego Zw. Fizycznego na ostatnim swym posiedzeniu omawiał sprawę postawioną mu przez prasę niemiecką zarzutów jakoby działał wbrew niemu na szkodę E. K. S. (Erster Kattowitzer Schwimmverein). Wydział, po dołnym zapoznaniu się z treścią napastliwych artykułów, stwierdził, że są one kłamliwe, mogące w części społeczeństwa podnieść autorytet Śl. O. P. Z. P., a wręczcie go w dobre imię polskiego sportu. Wobec tego Wydział postanowił:

1. zawiadzić E. K. S. jako inspiratora tych wiadomości, a decyzyjnie do przodkować do zatwierdzenia Zarządowi Głównemu P. Z. P. w Warszawie,
2. zwrócić się do Zarządu P. Z. P. z prośbą o udzielenie zezwolenia na wytoczenie skargi redaktorom niemieckim za umieszczenie napastliwych wiadomości,
3. zawiadzić prasę E. K. S. p. Schmidta za publiczne zarzucenie komisji sędziowskiej na mistrzostwach w Siemianowicach nieuczciwości w postępowaniu względem E. K. S. a sprawę tę skierować do Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej.

WARSZAWA ZWYCIEŻA W KRÓLEWCU 15:8.

W piątek wieczorem odbył się w Królewcu turniejowy mecz zapasowy Warszawa - Wrocław o nagrodę ufundowaną przez „Pracownika Żelazną”. Zwyciężyła Warszawa zdobywając w stosunku 15:8.

W poszczególnych węgach wyniki były następujące: (na pierwszym miejscu podajemy Polaka): Rótko pokonał Bergera, Neubauer wygrał z Prusssem, Świątowski przegrał na łosy. Gręca, Rejzlik wygrał przez poddanie się. Niemiec skrzył nogę i nie mógł dalej walczyć. Szajewski zwyciężył Schurra, Kozłowski przegrał z Braunem, Itczyk uległ Lisichma.

Mecz wywołał znaczne zainteresowanie i zgromadził przeszło 1500 widzów.

WALNE ZEBRANIE K. S. NAPRZÓD RUDA.

Przebieg w niedzielę 12 II. br. K. S. Naprzód Ruda zwołuje walne zebranie swoich członków o godz. 10,30 w lokalu klubowym przy ul. Szwajcarskiej 7.

RUCH ODWOŁUJE MECZ.

Przebiegający na dzień dzisiejszy mecz sędziemu z Szwajcerców zostaje z powodu niezgodności boiska odwołany.

DLA PANI

Strój ślubny i domowy

Jeszcze tylko kilkanaście dni dzieł nas od Osiatków. Która z pań nie chce nosić w Popielec kłosa, musi się zająć swoją tualeta ślubną. Dzisiejsza suknia ślubna tym się różni od balowej, że ma długi rękaw i osłonięte szyję. Poza tym jest równie szeroka w ołówki i długa do ziemi. Ślubnej sukni nie przybiera się kwiatami, najwyżej zakładkami, marszczeniami, lekką draperią etc. Bardzo pięknie są suknie ze srebrnej lamy. Do balowej sukni obowiązuje biały atlasowy pantofelek i pazerka cielistego koloru podroższka.

Pań musi być dobrze ubrana nie tylko w towarzystwie, w domu również powinna dbać o swój wygląd. Zniszczony szlafrok i rozczochrana głowa oraz zmięta twarz może wzbudzić tylko odrazę, a nowoczesna kobieta nie wybiera sobie męża, na którym jej nie zależy. Niekoniecznie trzeba już od rana robić sobie dzienną fryzurę, ale dobrze wyszczotkować włosy i przywiązać je wstążką może każda pani. Śmiešno wygląda maquillage wykonany już do pierwszego śniadania. Ale zmięta stara twarz nie doda towarzyszywi ani apetytu, ani humoru. Wystarczy tylko lekko przemyć twarz różaną wodą i troszkę ją przypudrować, żeby wyglądać przyjemnie i estetycznie. Komu po nocy puchną powieki, niech sobie przemycje oczy słoną wodą, a powieki natrze oliwą.

Szlafrok musi być wykonany z materiału — który daje się prać, nie tak bowiem nie szpeci, jak brudne ubranie. Pantofle poranne też nie mogą być nieestetyczne i przydeptane, najlepiej jest dobrać sobie pantofle do koloru szlafroka lub wstążki. Dla pań, które sobie na noc zakładają „boudoirs” dobra jest narażona szlafroka chusteczka na głowę.


Najbardziej dziś lansowaną suknią domową jest tualeta, składająca się z suła marszczonyj spódnicy i faldzistej bluzy. I suknie i bluza wszystkie są w szerokiej pasie odciętego koloru, który wydłuża się w szarę. Kolor wybiera się w ten sposób, że do młodszej sukni odpowiedni jest kolor zielony, do

sukni fiolkowej — pas szafirowy lub szary. (Hakawy takiej sukni domowej są zazwyczaj luźne i zbrane u napiasku w małej mankceck z materiału na taką suknię wybiera się najchętniej mięciutkie puszyste wełny albo anory. Woląc mody na kobiecość, pizami w stylu męskim wyszły narazie z obiegu. Mauvais ton” są również pizami fantazyjne w stylu wschodnim, które czynią z najwiewniejszej kobiety hurysę lub mieszkanke haremu. Nowoczesne suknie domowe w niczym nie przypominają sielankowych szlafroczków. Są to długie, poważne suknie, wygodne i bardzo szlachetne w linii kroju oraz doborze koloru. Szafrowa flanelowa szala, bo inaczej się sposób nazwał tego stroju, ma przybranie składające się z szerokiej rewersów w kolorze fuchsz i w tym samym kolorze bukiet parmeńskich fiołków wykonanych z tego samego materiału co rewersy. Suknia z wiewnowej flory przeważana jest w trzech kondygnacjach czarnymi aksamiłymi zawiązkami. Suknia z ceglano-wołuru wełnianego spięta jest trzema klipsami czełowanymi w starym złocie. Fasón każdej prawie z tych sukien przypomina płaszcz i łatwy jest do włożenia.

Oślisa.

NAJWIEKSZY NIEMIECKI OKRET WOJENNY.

HAMBURG. We wtorek spuszczony zostanie na wodę w stoczni Blohm J. Voss największy niemiecki okręt wojenny o wyporności 35 tys. ton. Wyposażenie okrętu stanowi 8 dział 38-centymetrowych i 12 dział 15-centymetrowych. Długość okrętu wynosi 241,5 m, a szerokość 36 m. zanurzenie 7,9 m. Drugi siostrzany okręt stoi jeszcze w stoczni.



Liforexywe
ZAPARCIE STOLCA

otrzyma organizm, poprawia samopoczucie, odbiera apetyt oraz chęć i zdolność do pracy

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydłużają niestrawione resztki pokarmu, stowię się również skutecznie w chorobach nerak, wzdęcia, pecharyzka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości

I. Km. 116/90.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 17 lutego 1939 r. o godz. 9:30 sprzedam publicznie w Komornictwie przy ul. Radziewskiego nr 40 następujące ruchomości:

bińko dębowe, tapczan, stół dębowy rozkładany, 2 fotela, 4 krzesła, radiolubnik „Philips” Typ 41 A, 1 toaletka, 2 nornie szafki, rower męski, zegar i 12 przedmiotach, 70 kg farby czarniej anilinowej, 1 gablotka o 4 szafkach, oszacowane na łączną sumę 21 864 gr. 50.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu w siedzibie 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

Ruda Śl., dnia 10 lutego 1939 r.
JAN ZGORZECKI, Komornik.

VI. Km. 157/30.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek dnia 16 lutego 1939 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Chorzowie przy ulicy 9-go Maja 111 następujące ruchomości:

1 maszyna do szycia rur wraz z 4 kmpielami narzędzi średnicy 200 mm 22 26 i 30 oraz 2 walce do kół, 2 biurka, 3 krzesła fotelowe, 1 stojak wieszak, 1 maszyna do pisania, 1 maszyna do rzeźniczenia okraja, 1 maszyna agregator z motorem, 2 ławki metalowe, 1 szkielet biurka, 1 stół okrągły podwójny, 1 stołek przyściawkowy, 3 stołki lampowe, 2 stoły okrągłe, 1 wieszak, 1 maszynę pilnik, 2 maszyny szlifierski, 1 łózek żelazny, 3 taborety chromowe, 1 wytwórnie, 3 szkielety pod tapczany, 5 krzesła, 2 stoły warsztatowe, 1 kuźnica polowa, 4 siatki do żelazek, 4 krzesła lakierowanych, różne części podziaław stołowych i metalowych niekompletnych, oszacowanych na łączną sumę 4380,— zł.

VI. Km. 2091/38.

W piątek dnia 17 lutego 1939 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Krzywosł 17/19 następujące ruchomości:

1 planisza czarna Betting, 1 kredens, 1 bufet pomocnik, oszacowane na łączną sumę 630,— zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu w siedzibie 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

STAWECKI, Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru VI. (3572)

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

Pamiętajcie o bezrobotnych

NERWOL
CZYMNIKA DR. FRANCOIS WACIERANIS
WYKURUJE NAJPRZY: **REUMATYZM**

KLUCZIKI Z POWODU PRZEBIEGANIA POZOSTAŁE ICHNIAJĄCIE I TP DO NABYCIA W APTEKACH WYRÓB I GŁÓWNA PRZEDZIAŁ APTEKA MIKOŁASCHA LWÓW KOPERNIKA 4

OBFITA PIANE DAJE MYDŁO



TROPIKA

HENRYK ŻAK

Tanie dywany i chodniki
HENCZEL, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2

Do sprzedania

większe przedsiębiorstwo handlowe z branży manufaktury, towarów krótkich, konfekcji męskiej i t. d., istniejące od 20 lat, dobrze zaprowadzone w centrum przemysłowym, pierwszorzędne położenie, modny front okien wystawowych, liczna stała klientela, obrót 450.000 zł. Do objęcia potrzebna gotówka 50.000 zł. — Oferty do Admin. Polskiej Zachodniej pod nr „138 A”.

OGŁOSZENIA W TEKSCIE (1 lam = 70 mm)

za 1 mm jednolitej na stronie (stronach) 1.00
za 1 mm jednolitej w tekście na stronie 0,80
za 1 mm jednolitej w tekście na stronie 0,60

W DZIALE OGŁOSZENIOWYM (1 lam = 28 mm)

za 1 mm jednolitej 0,50
za 1 mm jednolitej w tekście 0,40
za 1 mm jednolitej w tekście 0,30
za 1 mm jednolitej w tekście 0,20

OGŁOSZENIA

DROBNE OGŁOSZENIA płaci się za słowo 20 gr

nie poszukiwaczy pracy 6,30 gr
matrymniał 6,30 gr
ustawy drukowe 6,30 gr

Najniższa cena drobnego ogłoszenia 1,20 — dla poszukiwaczy pracy 1,00.

WARUNKI OGÓLNE:

Opłaty w ogłoszeniach nie opowiadają do badania swrotu ogłoszeń; nie też nie obowiązują Administracja do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia o treści i same ogłoszenia nie zostały wypracowane. Zastrzeżenie miejsce brwa uwzględnione o tym, o ile zawieszają na to względy redakcyjne — bezskuteczne.

Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omylki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Redakcja: Katowice, ul. Batorska 2, I p. Telefony: do godz. 18 tel. 337-67 350-88 po godz. 18 tel. 804-26 808-78 Rekopisów nie zwraca się

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 18, ofis. II p. Telefony: 337-67, 350-88. P K O Katowice 308 501 Przyjmowanie abonamentów: ogłoszeń

Reprezentacje: Chorzów: ul. Pocztowa 2, tel. 411 83. Bielsko: Nad Niprem 2, tel. 36 57. Lublino: ul. Grodowa 1. Chosza Zachodni, Miast. Piłsudskiego 4, tel. Chosza II nr 115. Rybnik: G. magazyna 8, tel. 11-84 i 11-37.

Abonamenty odcinaniem do domu lub z przesyłką pocztową **mięsięcznie 2 zł 50 gr** Przyjmuje Administracja. Reprezentacja, Poczta (Główna) Agenci: Kroski.

OGŁOSZENIA W TEKSCIE (1 lam = 70 mm)

za 1 mm jednolitej na stronie (stronach) 1.00
za 1 mm jednolitej w tekście na stronie 0,80
za 1 mm jednolitej w tekście na stronie 0,60

W DZIALE OGŁOSZENIOWYM (1 lam = 28 mm)

za 1 mm jednolitej 0,50
za 1 mm jednolitej w tekście 0,40
za 1 mm jednolitej w tekście 0,30
za 1 mm jednolitej w tekście 0,20

OGŁOSZENIA

DROBNE OGŁOSZENIA płaci się za słowo 20 gr

nie poszukiwaczy pracy 6,30 gr
matrymniał 6,30 gr
ustawy drukowe 6,30 gr

Najniższa cena drobnego ogłoszenia 1,20 — dla poszukiwaczy pracy 1,00.

WARUNKI OGÓLNE:

Opłaty w ogłoszeniach nie opowiadają do badania swrotu ogłoszeń; nie też nie obowiązują Administracja do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia o treści i same ogłoszenia nie zostały wypracowane. Zastrzeżenie miejsce brwa uwzględnione o tym, o ile zawieszają na to względy redakcyjne — bezskuteczne.

Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omylki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

